Dziś 10 stron | Cena numeru 10 gr

Orędownik

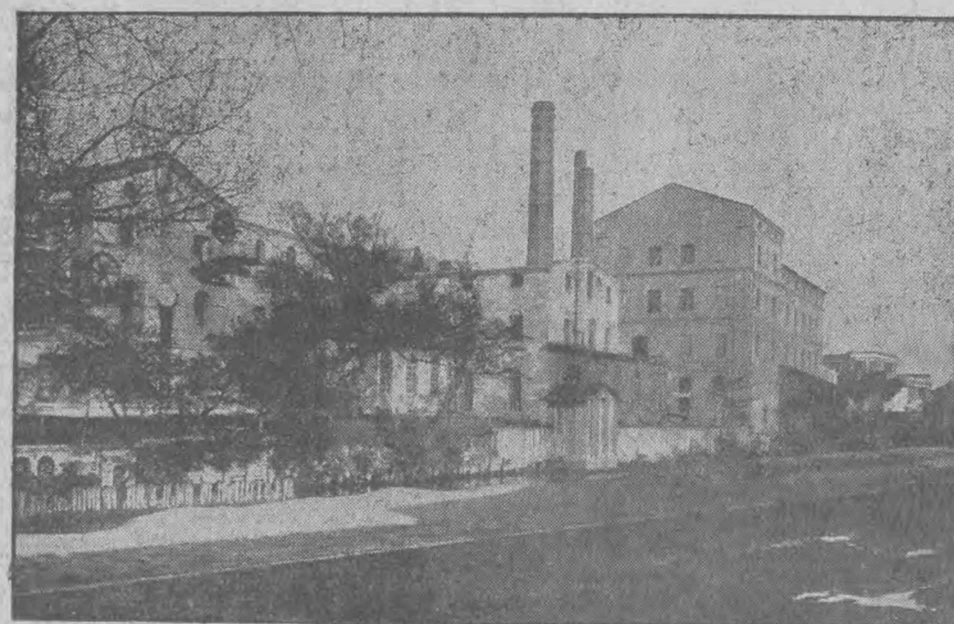
Codzienne ilustrowane pismo narodowe i katolickie

Nr. 121 | Rok 65 | Niedziela, dnia 26 maja 1935

11 tygodni robotnicy okupowali fabrykę!



128 robotników okupujących fabrykę w Częstochowie. Zdjęcie zrobione w 9 tygodniu dramatycznego strajku.



Widok zabudowań fabryki — papierni Żydów Kohna i Markusfeldów, która była widownią 10-tygodniowego strajku okupacyjnego.

Do korespondencji na stronie 5-ej

Upór Mussoliniego niepokonany!

Sprawa zatargu włosko - abisyńskiego wciąż jeszcze nie załatwiona

Genewa. (PAT). Rokowania francusko-włosko-angielskie w sprawie zatargu włosko-abisyńskiego trwają. Posunęły się one nieco naprzód, wskutek czego przewidują, że jutro Rada Ligi będzie mogła powziąć uchwałę o procedurze, która będzie zastosowana dla rozstrzygnięcia zatargu. Główna rola przypadnie komisji pojednawczo-rozjemczej, przewidzianej w traktacie włosko-abisyńskim z r. 1928.

Londyn. (PAT). Agencja Reutera donosi z Genewy: Odpowiedź Mussoliniego na ostatnią próbę wyjścia z impasu włosko-abisyńskiego nie jest zadowalająca. Obawiają się tu, że rokowania będą trwały jeszcze przez sobotę i niedzielę.

Ujęcie uczestnika mordu w Marsylji

Jest nim Jugosłowianin Michal Abramowicz alias Miszkow

Londyn. (Tel. wł.) Według doniesienia z Szanghaju aresztowano tam pewnego Jugosłowianina jako podejrzanego o współudział w mordzie marsylskim. Jest to niejaki Michał Abramowicz alias Miszkow.

Abramowicz przybył z Kobe, dokąd przypłynął na statku „Kalkuta", który ma być rozebrany. Oskarżyli go w policji byli koledzy okrętowi, rzekomo jakiś Polak i dwóch Greków. Miał się przyznać w stanie nietrzeźwym, że należał do jugosłowiańskiej organizacji terorystycznej, która zamordowała króla Aleksandra i min. Barthou.

Przed sądem Abramowicz wszystkiemu zaprzecza. Władze osiedla francuskiego wszczęły starania o wydanie im aresztowanego.

Wzrost spożycia mięsa końskiego

Warszawa. (Tel. wł.) W ostatnich czasach daje się zaobserwować wzrost spożycia mięsa końskiego, które jest znacznie tańsze od mięsa trzody chlewnej. Jak dalece mięso końskie stało się artykułem jadalnym wśród szerokich mas, świadczy liczba uzyskiwanych kwalifikacyj rzemieślniczych przez rzeźników końskich. (w)

Amb. Wielkiej Brytanji u min. Becka

Warszawa. (Tel. wł.) Min. Beck przyjął wczoraj ambasadora W. Brytanji. (w)

Rekord lotniczy

Moskwa. (PAT). Pociąg powietrzny na lotnisku tyfliskiem osiągnął rekordową wysokość 6.100 metrów. Szybowiec, odczepiony na tej wysokości, wylądował pomyślnie.

Zatwierdzona konfiskata książki

Warszawa. (Tel. wł.) Wydział ósmy karny sądu okręgowego zatwierdził decyzję władz administracyjnych o konfiskacie nakładu książki Parbisa „Swoi i obcy", wydanej w Moskwie.

Czy udaje warjata?

Warszawa (Tel. wł.) Władze sądowe poddały badaniom psychjatrycznem b. zawiadowcę stacji kolejowej w Błoniu Jana Nowakowskiego, który jest jednym z uczestników głośnej afery kolejowej kradzieży materjałów na linji Warszawa—Łowicz. Strona utrzymuje, że Nowakowski miał ataki szału i jest dotknięty chorobą umysłową. Ekspertyza ustali, czy rzeczywiście tak jest. (w)

Delegacja angielska bawi w Polsce

Warszawa. (Tel. wł.) Bawi tutaj delegacja angielskich sfer gospodarczych, reprezentujących przemysł chemiczny. Do Polski przybyło ośmiu dyrektorów największych firm chemicznych z dyrektorem Prattem na czele. Delegacja zwiedzi ośrodki przemysłowe w całym kraju i przeprowadzi rozmowy w sprawie zbytu angielskich chemikalij. Delegacja była już w Łodzi. (w)

Żyd Kołysz oskarża...

Zajścia antyżydowskie w świetle wyroków sądowych

Wilno, w maju 1935.

W swoim czasie prasa narodowa poświęcała sporo czasu miejsca i uwagi procesom, które się odbywały przed sądami starościńskiemi w związku z wszelkiego rodzaju zajściami ulicznemi. U nas, w Wilnie, specjalną kategorję stanowiły w okresie po wyborach do rady miejskiej sprawy o t. zw. „tamowanie ruchu". Z reguły skazywanymi bywali roznosiciele pism narodowych i rozklejaczy plakatów i odezw komitetu wyborczego listy narodowej. Moglibyśmy ich tu wszystkich niemal wymienić z imienia i nazwiska, bo wszyscy, prawie bez wyjątku, przeszli przez areszt centralny, a następnie przez starostwo, gdzie zapadały orzeczenia karne, nieraz skazujące na setki złotych grzywny i miesiące aresztu. Skazani z reguły odwoływali się do sądów i tu, bez przesady rzec można, w 90-ciu wypadków na 100 zapadały wyroki uniewinniające, a w każdym razie mocno łagodzące wymierzoną karę.

Znam wypadek, kiedy sąd okręgowy zmniejszył karę z 3-ch miesięcy aresztu i 500 zł grzywny na 5 zł grzywny z zamianą w razie niewypłacalności na 1 dzień aresztu.

Trzeba stwierdzić, że dysproporcja wprost rażąca.

Drugą kategorję spraw, może mniej licznych, ale niemniej charakterystycznych, stanowią zajście na tle zatargów z Żydami. Właśnie ostatnio w sądzie okręgowym w Wilnie odbyło się kilka rozpraw na skutek odwołania się skazanych od orzeczeń sądów starościńskich. Sprawy powstały na tle skarg, złożonych przez Żydów.

Pozwolimy sobie przytoczyć z nich dwie najbardziej charakterystyczne.

W pierwszym wypadku sąd starościński skazał niejakiego Kazimierza Grażula, członka sekcji robotniczej Stronnictwa Narodowego w Wilnie, za

rzekome pobicie i napad na trumpeldorczyka przy ul. Wileńskiej.

Orzeczenie swoje sąd starościński oparł wyłącznie na zeznaniach Żyda, gdyż świadkowie ze strony Grażula wogóle badani nie byli. Jak wynika z protokółu zajścia, policjant, który zamroczących się rozbroił i doprowadził do komisarjatu, początku zajścia nie widział i przybył na miejsce w chwili, gdy Grażul wyrywał Żydziakowi z ręki bagnet.

W świetle zeznań świadków na procesie w sądzie okręgowym sprawa przedstawiała się w sposób następujący:

Oskarżony Grażul został popchnięty przez przechodzącego ulicą Wileńską Żyda, ubranego w mundur organizacji „Trumpeldor". Gdy Grażul powiedział doń, żeby się nie rozpychał, Żyd wydobył z pochwy bagnet i rzucił się na Grażula, usiłując go uderzyć. Na szczęście Grażulowi udało się pochwycić napastnika za rękę i ubezwładnić aż do nadejścia policjanta. W komisarjacie ograniczono się do spisania protokółu zameldowania ze słów napastnika-Żyda, wyjaśnień zaś Grażula wogóle nie wzięto pod uwagę. Dopiero na rozprawie sądu okręgowego wyjaśniono faktyczny stan rzeczy i naturalnie Grażul został uniewinniony.

Nie mniej charakterystyczny przebieg miała sprawa studenta Kojera, która właśnie przed paru dniami znalazła się na wokandzie sądu okręgowego i została rozpoznana pod przewodnictwem sędziego Niekrasza. Student wydziału lekarskiego Zygmunt Kojer skazany został przez sąd starościński za rzekome pobicie kupca żydowskiego, Kołysza, przyczem miało to mieć miejsce po wiecu akademickim, który odbył się wieczorem w gmachu Uniwersytetu Stefana Batorego. Jako jedyny dowód winy posłużyło sądowi starościńskiemu zameldowanie Żyda, oraz zeznanie policjanta, który samego zajścia nie widział, lecz zatrzymał wskazanego przez Kołysa studenta.

Na rozprawie sądowej ustalono następujący przebieg wypadków:

Istotnie pomiędzy kupcem żydowskim i grupą wracających z wiecu studentów doszło do zatargu, przyczem zajście to sprowokował sam Kołysz. Został też on uderzony przez jednego ze studentów, który następnie wraz z kolegami oddalił się w niewiadomym kierunku. Tymczasem sprawca awantury pobiegł szukać policjanta i z pierwszym napotkanym posterunkowym „udał się w pościg". W dość znacznej odległości od miejsca wypadku, bo kilka ulic dalej, dopędzono dwóch akademików, z których zatrzymano jednego, który, według oświadczenia Kołyszy, miał być sprawcą pobicia.

W komisarjacie Kołysz zmienił swoje zeznanie i oskarżył drugiego akademika, którym właśnie był Kojer. Do protokółu wpisano rysopis rzekomego sprawcy, który w niczem nie odpowiadał osobie Kojera. Jednakże w sądzie starościńskim zapadło orzeczenie skazujące Kojera na grzywnę i areszt.

Sąd okręgowy jednakże nie podzielił stanowiska starostwa, bo i prokurator zrzekł się oskarżenia, ponieważ uznał zeznania Kołysza za niewiarogodne, a alibi Kojera za całkowicie udowodnione.

Sprawa Kojera nabiera specjalnego zabarwienia, skoro się zważy, że nie jest ona ani pierwszą ani ostatnią. Szczególnie w okresie wyborów do rady miejskiej mieliśmy niejedną sprawę, powstałą z oskarżenia takich właśnie typków, jak Kołysz, którzy najpierw prowokują zajścia, a później wskazują na pierwszego lepszego napotkanego studenta, którego oskarża się o pobicie lub znieważ.

Nieraz na tem tle dochodziło do zabawnych nieporozumień, gdyż Żydzi, niezbyt orjentują się w stosunkach akademickich, potrafili oskarżyć o wywołanie zajść antyżydowskich członków organizacyj „sanacyjnych". Kiedyś mianowicie, na skutek zameldowania jakiegoś Żydka, policja zatrzymała kilku korporantów. Jakież było zdziwienie ówczesnego starosty, p. Kowalskiego, gdy stanęli przed nim członkowie korporacji, której filistrami były tak wysokopostawione osoby, jak wojewoda Kirtiklis itp., a bodaj także i sam p. starosta.

Niestety, nie zawsze czapeczka korporacyjna może odrazu wyjaśnić sprawę i najczęściej z zeznania Kołyszów znajdują w starostwie całkowitą wiarę oraz posłuch i trzeba dopiero rozprawy w sądzie okręgowym, by wyświetlić istotny stan rzeczy i ustalić rzeczywistych winowajców wywołania zajść.

P. Z.

Sytuacja parlamentarna we Francji

Prasa przewiduje, że koalicja radykałów i komunistów obali rząd Flandina

Paryż. (Tel. wł.) Prasa francuska przynosi szereg wiadomości, dotyczących finansowego uzdrowienia państwa, zamieszczając również notatkę, że rząd zamierza zwrócić się do parlamentu z wnioskiem o udzielenie mu specjalnych pełnomocnictw. Pełnomocnictwa te mają przewidywać również wydanie zarządzeń gospodarczych i administracyjnych w okresie do początku 1936 roku.

Sfery parlamentarne przyjęły projekt rządowy z ostentacyjnym chłodem. W związku z tem w kuluarach obiegają pogłoski o przyszłym kryzysie gabinetowym. Szereg pism, zastanawiając się nad sytuacją parlamentarną, zauważa, że rząd Flandina może być obalony przez koalicję radykałów i komunistów, przyczem w tym wypadku spadek objąłby gabinet skrajnie lewicowy.

Propozycje Hitlera pod adresem Francji?

Paryż. (Tel. wł.). Według pogłosek amb. Francois Poncet wiezie ze sobą propozycje kanclerza Hitlera na wiązania bezpośrednich rokowań z Francją.

Paryż. (PAT). Wyjazd ambasadora francuskiego w Berlinie budzi duże zainteresowanie w tutejszych kołach politycznych, mimo oficjalnego zapewnienia, iż ambasador udał się do Paryża jedynie celem spędzenia urlopu.

Rosną brytyjskie kadry lotnicze

Młodzież masowo zgłasza się w Anglji do ochotniczego biura werbunkowego

Londyn. (Tel. wł.). Min. lotnictwa podało wczoraj szczegóły wielkiego planu rekrutacji ochotników.

Do centralnego biura zaciągu otwartego w Londynie już w pierwszym dniu zgłosiło się b. wiele młodzieży. Dziesięć dalszych biur założy się w większych miastach Anglji w najbliższym czasie. Nowe szkoły lotnicze zostaną otwarte w Hanworth, Reading, White-Waltham i Sywell.

Aż do otwarcia przewidzianych w programie 32 nowych lotnisk wojskowych, używane będą cywilne. Pomysł zbudowania lotnisk podziemnych prawdopodobnie nie da się zrealizować z uwagi na wysokie koszta oraz z innych powodów. Zamierza się jednak wybudować podziemne magazyny amunicji, środków wybuchowych i materjałów pędnych.

Przemysł lotniczy odpowiednio nastawi się, by mógł sprostać olbrzymim zapotrzebowaniom. Łącznikiem między rządem a tym przemysłem mianowano lorda Weira, który w swoim czasie był ministrem lotnictwa.

Podziękowanie rządu polskiego

Genewa, (PAT.) Delegat Polski do Ligi Narodów, Tytus Komarnicki udał się dziś do sekretarza generalnego Ligi, Vanola i w imieniu rządu polskiego złożył podziękowanie za udział sekretarjatu Ligi Narodów w pogrzebie marszałka Piłsudskiego.

Hołd Göringa dla marsz. Piłsudskiego

Mowa kanclerza Hitlera w Reichstagu była poprzedzona następującem przemówieniem prezesa pruskiej rady ministrów Göringa:

„Naród niemiecki, a wraz z nim przedewszystkiem Reichstag, jako powołane przedstawicielstwo narodu niemieckiego, z głębokiem współczuciem staje nad grobem wielkiego Marszałka zaprzyjaźnionego z nami narodu polskiego. Danem mi było w imieniu panów wyrazić Polsce współczucie Reichstagu niemieckiego. My, Niemcy, wychowani i wyrośli w światopoglądzie narodowo-socjalistycznym mamy szczególne uznanie dla wielkich osobistości. Sądzę więc, że mogę oświadczyć, że szczególnie dobrze rozumiemy, jak ciężką stratę poniósł naród polski. Oceniając wielkość Marszałka, zdajemy sobie równocześnie sprawę, że był on jednym z tych mężów, którzy aktywnie występowali wszędzie za pokojem i jako uosobnienie takiego pokoju dopomógł on do urzeczywistnienia porozumienia polsko-niemieckiego."

Bankowcy domagają się przywrócenia 13-tej pensji

Warszawa (Tel. wł.) W najbliższych dniach odbędzie się w Warszawie zjazd delegatów Związku Pracowników Bankowych z całej Polski, którzy domagają się przywrócenia 13 pensji we wszystkich instytucjach kredytowych, twierdząc, iam, że w ostatnich czasach sytuacja banków prywatnych uległa bardzo wydatnej poprawie. (w)

Kaprysy pogody

Paryż. (Tel. wł.) We francuskiem Maroko po niezwykłej suszy obecnie szaleją na wyspach śnieżyce, a na nizinach pada bez przerwy gwałtowny deszcz, który wyrządza olbrzymie szkody.

Olbrzymi grad

Bukareszt. (PAT.) W prowincji Oltenia spadł grad wielkości jaja kurzego, który zniszczył przeszło 1 000 hektarów zasiewów pszenicy. Również zniszczone zostały winogrona oraz ogrody jarzynowe.

Królewskie wesele

Sztokholm. (PAT.) Dziś rano z niebywałym przepychem odbył się obrząd zaślubin następcy tronu duńskiego ks. Fryderyka z księżniczką szwedzką Ingrid.

Obecni byli królowie Szwecji, Danji i Belgji, reprezentujący dwór angielski książę i księżna Of Connaught oraz członkowie innych domów panujących w Europie.

Spisek komunistyczny

Bukareszt. (PAT.) W Czerniowcach władze bezpieczeństwa wykryły na uniwersytecie spisek komunistyczny, który był rozgałęziony w całej Besarabji oraz w północnej Bukowinie.

Władze przeprowadziły masowe aresztowania wśród młodzieży akademickiej w Czerniowcach oraz skonfiskowały wielką ilość materjału wywrotowego. Aresztowani działali również w szeregach organizacji M. O. P. R.

Śmierć przy pracy

Strasburg. (PAT.) W zagłębiu lotaryńskiem wydarzyły się dwa ciężkie wypadki przy pracy, których ofiarami padli robotnicy polscy.

W kopalni węgla Freyming poniósł śmierć, przywalony zwałem węgla w podziemnej galerji, Polak Józef Kaczmarek, lat 35, osierociwszy żonę i dziecko.

W Merlebach, robotnik polski Józef Motala dostał się między dwa wózki kopalniane, które zgniotły mu głowę, powodując pęknięcie kręgosłupa; w stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala kopalnianego.

Stypendyści LOPP

Warszawa. (Tel. wł.) Jury stypendjum dziennikarskiego ustanowionego przez okręg LOPP. m. Warszawy dla członków Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich postanowiło udzielić stypendjum Tadeuszowi Miciułkiewiczowi z „Wieczoru Warszawskiego" i Zdzisławowi Harlenderowi z „Kurjera Porannego". (w)

Amb. Noel w Polsce



AMBASADOR NOEL NA DWORCU W POZNANIU

Warszawa. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym przybył do Warszawy nowy ambasador francuski w Warszawie, Noel. (w)

*

Nowy ambasador Francji w Warszawie, p. Leon Noel, liczy 47 lat wieku. Po studjach prawniczych, wstąpił do ministerstwa spraw wewnętrznych, gdzie osiągnął stanowisko sekretarza generalnego. Gdy min. Laval objął kierownictwo resortu spraw zagranicznych, p. Noel został powołany do tego ministerstwa. W r. 1932 mianowany zostaje ministrem pełnomocnym i posłem rządu francuskiego w Pradze Czeskiej. Z początkiem bieżącego roku rząd Flandina powołał p. Noela na stanowisko sekretarza generalnego w prezydjum rady ministrów, a wkrótce potem rząd Republiki Francuskiej mianował go swoim ambasadorem w Warszawie. P. Noel opuścił Pragę, gdzie go uroczyście pożegnano i odznaczono wielką wstęgą orderu Białego Lwa, w dniu 7 bm.

Za pewnego rodzaju curiosum uznać należy imię i nazwisko nowego ambasadora, które czytane tak od lewej do prawej, jak i od prawej do lewej — brzmi jednakowo.

Wiadomości

Według tymczasowego sprawozdania urzędu statystycznego Rzeszy, nadwyżka urodzin w Niemczech w r. 1934 wynosiła 464.314 wobec 227.00 w roku 1933. Z nadwyżki tej 58 proc. urodzin przypada na młode małżeństwa, które otrzymały subwencję w postaci t. zw. pożyczki małżeńskiej.

*

Roczne sprawozdanie towarzystwa Kolei Rzeszy wykazuje w roku 1934 zysk 24 miljonów. Rok 1933 zamknięto stratą w wysokości 136 miljonów.

*

Według informacyj „Ostwirtschaft" związek sowiecki na podstawie umowy gospodarczej z Rzeszą zawartej 9 kwietnia b. r., znaczną częć swych zobowiązań dłużniczych w Niemczech w b. r. pokryje w złocie i dewizach. Około 100 miljonów marek uiszczonych będzie w określonych surowcach jak np. produkty naftowe, drzewo, rudy manganowe, platyna, len, futra itd.

*

Delegacja Stanów Zjednoczonych na międzynarodową konferencję pracy w Genewie wyjechała do Europy. Roosevelt upoważnił ją do wystąpienia w obronie projektu wprowadzenia 40-godzinnego tygodnia pracy w niektórych gałęziach przemysłu, które byłyby wymienione w układach międzynarodowych.

*

Donoszą z Caltanisetty (na Sycylji), że w kopalni nastąpił wybuch gazów, dwaj górnicy zostali zabici.

Uczony o projekcie ordynacyj wyborczych

Czy chodzi o to, aby Sejm był niemy?

Ostrzegawczy głos znakomitego uczonego prof. Stanisława Starzyńskiego

Warszawa, 24 maja.

Znakomity znawca prawa konstytucyjnego, profesor uniwersytetu lwowskiego Stanisław Starzyński ogłasza w „Kurjerze Warszawskim“ nowe uwagi na temat „sanacyjnego“ projektu nowej ordynacji wyborczej. Artykuł prof. Starzyńskiego ukazał się na czele wczorajszego wydania wieczornego „Kurjera Warszawskiego“. Oto, co autor m. in. pisze:

„Główną zasadą jest dążność do pozbawienia naszego parlamentu charakteru ciała politycznego przez niedopuszczenie do wybierania Sejmu, zarówno jak i Senatu przez stronnictwa polityczne, na podstawie zgłaszanych przez nie list kandydackich, lecz urządzenie wyborów w ten sposób, by z nich wychodziły tylko same jednostki bezpartyjne, z którychby można stworzyć t. zw. „monopartję“ jedyną, bezbarwną, a z natury rzeczy ściśle rządową, o czem mówiliśmy już poprzednio. Tym sposobem miałoby być stawianie kandydatur przez samorządy gospodarcze, zawodowe i terytorjalne, które p. premjer Sławek w swej mowie szczegółowo wyliczył, a między któremi znajdują się i izby handlowe i rzemieślnicze, i adwokackie, i notarjalne, i zarządy związków zawodowych, a więc różne organizacje, którym, wskutek coraz szybszej etatyzacji całego życia społecznego, grozi coraz większe faktyczne uzależnienie od rządu.

„Te ciała miałyby wyłonić z siebie zgromadzenie okręgowe, stawiające kandydatury, na które jedynie możnaby głosować. Tą drogą miałoby nastąpić „odpolitycznienie“ Sejmu, który właśnie z natury rzeczy jest i powinien być wszędzie ciałem par excellence politycznem. A jednocześnie doprowadziłaby ta droga do ogromnego osłabienia skutecznej działalności Sejmu na polu „kontroli nad działalnością rządu“ (art. 29 i 31 konstytucji). Tej skutecznej kontroli, otwartego i jasnego wypowiadania swego zdania, a w razie potrzeby i dosadnej krytyki domagają się od Sejmu i główne organy „sanacyjne“.

„Ale jakże często dotąd uważane to było u nas za złośliwe rzucanie rządowi kłody pod nogi ze względów ściśle partyjnych. Oczywiście, partje zawsze były i będą, bo nie są one niczem innem, jak ugrupowaniem się ludzi jednakowo myślących i wskutek tego jednakowo postępujących; gdyby sobie wytknęły cele zdrożne, lub stawiały dobro małej grupki nad dobrem ogółu, należałoby im w tem skutecznie przeszkodzić, ale i wówczas mając na uwadze, by nie zeszły do podziemi.

„Partja, czyli stronnictwo, a partyjnictwo nie są pojęciami identycznemi; hasło „precz z programem“ może być tylko wynikiem groźnego krótkowidztwa; a uważanie programu za balast jest niebezpieczne. Wszak nasza nowa konstytucja jest także programem, i to bardzo wymownym.

„Monopartyjność, która doprowadziłaby do braku wszelkich dyskusyj w Sejmie, dla braku różnicy poglądów, mogłaby nas wkrótce ściągnąć na poziom t. zw. sejmu niemego z r. 1717, który się smutno zapisał w dziejach Rzeczypospolitej, a zgładzenie stronnictw ze świata byłoby to, jak mówi poeta, „daremna praca, próżny trud“.

„Nadanie wspomnianym zgromadzeniom okręgowym monopolu stawiania kandydatur nie godzi się, oczywiście, z zasadą bezpośredniości wyboru, to też nic dziwnego, że wyłonił się pomysł stawiania kandydatur wprost przez znaczne grupy wyborców (conajmniej tysiąc), podobnie, jak to było dotychczas.

„Wybory ⅔ części członków Senatu miałyby się odbywać w analogiczny sposób, z jedną atoli, bardzo ważną różnicą, t. j., że wspomniane zgromadzenia czyli kolegia wyborcze nie będą wybierały kandydatów, ale same będą dokonywały wyboru senatorów.

„I tu spotykamy się z czemś, wprost bardzo dziwnem. W skład tych kolegjów wyborczych wchodzić mają, wedle mowy p. premjera Sławka, ludzie, piastujący naczelne stanowiska w samorządzie terytorjalnym (a więc i gminnym), zawodowym, gospodarczym, w stowarzyszeniach t. zw. wyższej użyteczności i we władzach szkół akademickich (t. j. razem na całą Polskę kilkanaście, może kilkadziesiąt osób), a natomiast niema nigdzie mowy o licznych tysiącach osób, należących do wyższej inteligencji. A więc, członek rady gminnej w miejscowości X, umiejący czytać i pisać, będzie wyborcą do Senatu, natomiast, posiadający w tejże samej gminie pewien obszar ziemi, ale nie zajmujący stanowiska w tejże radzie wielkiej miary uczony, np. prezes Akademji Umiejętności, będzie tego prawa pozbawiony.

„To traktowanie rzeczy nie jest właściwe i nie odpowiada art. 7 konstytucji, który mówi, że „wartością wysiłku i zasług obywatela na rzecz dobra powszechnego mierzone będą jego uprawnienia do wpływania na sprawy publiczne“. Zastosowanie takiej metody może się odbić bardzo dotkliwie na składzie Senatu.“

Pasztety



Pani: — Panie kuchmistrzu, jakiż tam nowy pasztet?
Kucharz: — Palce lizać, pani dobrodziejko, ma smak specjalny....

Rozmowy zostały sfinalizowane

Projekt ordynacji wyborczej uzgodniono z prem. Sławkiem

Warszawa. (Tel. wł.) W ciągu piątku toczyły się dalsze narady grup konstytucyjnych BB. nad projektami. W sprawie ordynacji wyborczej rozmowy, prowadzone pomiędzy premjerem Sławkiem, Carem i Podoskim zostały sfinalizowane i projekt ordynacji wyborczej do Sejmu został uzgodniony.

Zwiększono, jak już donosiliśmy, liczbę mandatów z 200 na 208, przyznając mandaty miastom Kraków, Katowice, Wilno i Poznań, a dalej wprowadzono pewną zmianę ustroju kolegjów wyborczych. Mianowicie premjer Sławek zgodził się, ażeby można było zgłaszać kandydatów do kolegjów wyborczych, o ile uzyskają oni 500 podpisów, zalegalizowanych rejentalnie, a koszt legalizacji wynosić będzie wówczas 10 groszy. Zgłoszenie kandydatów do kolegjów nie przesądza uznania tego kandydata jako kandydata przy wyborach. Będzie on musiał tak samo przechodzić głosowanie w kolegjum wyborczem.

Sprawa ordynacji wyborczej do Senatu nie została jeszcze załatwiona. W piątek toczyły się rozmowy nad ustaleniem sposobu wyboru elektorów przez Sejm i Senat. Według pierwszego projektu czterej posłowie względnie senatorowie desygnowaliby jednego elektora, którym mógł być każdy obywatel. Obecnie wobec podwyższenia ilości posłów trzeba będzie wybór tych elektorów odpowiednio dostosować. (w.)

W Azji pada śnieg

Moskwa. (PAT). W Azji środkowej spadły śniegi. Dotkliwie dają się we znaki przymrozki.

Odłożone wizyty

Berlin. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi, że wizyta rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Titulescu w Moskwie, projektowana na połowę czerwca, odłożona została do lipca.

Odroczona została również podróż do Moskwy min. Benesza. Termin tej podróży ma być ustalony pomiędzy rządami czechosłowackim i sowieckim. Rewizyta komisarza Litwinowa w Paryżu ma być także odłożona na później

Zgon wybitnego generała belgijskiego

Liege. (PAT). Zmarł tu gen. Karol Collyns, jedna z wybitniejszych postaci armji belgijskiej. Był on kilkakrotnie ranny podczas wojny światowej.

Ulgowe paszporty do Finlandji

Warszawa. (Tel. wł.) Wskutek porozumienia między rządem polskim a finlandzkim min. spraw wewnętrznych wyraziło zgodę na wydawanie w roku bieżącym paszportów ulgowych do Finlandji dla osób, pragnących udać się tam **w celach turystycznych.** (w.)



Wiosenna wystawa plastyków w Łodzi: „Nostalgja wiosenna“ — Fr. Walkowskiego

Przed konferencją na Zamku

Warszawa. (Tel. wł.) W nadchodzącym tygodniu oczekiwana jest konferencja na Zamku przy udziale ministrów resortowych gospodarki: skarbu, rolnictwa i przemysłu i handlu. (w)

Sowiety wybudują 9 wielkich samolotów

Moskwa. (PAT). Liczba nowych samolotów, mających powstać na miejsce „Maksyma Gorkiego“, wzrosła do 9-ciu. Będą one nosiły imiona Lenina, Stalina, Woroszyłowa, Mołotowa, Kalinina, Maksyma Gorkiego, Kaganowicza, Ordzonikidze i Kirowa.

Göring odleciał do Doubrownika

Berlin. (PAT). Dziś o godz. 10.30 odleciał do Dubrovnika premjer pruski, gen. Goering z małżonką, w towarzystwie min. Kerrla, nadprezydenta księcia Filipa Hesskiego, sekretarzy stanu Koernera i Milcha, radcy ministerjalnego dr. Gritzbacha i adjutanta mjr. Conratha.

Nowa partja

Londyn. (PAT.) Pięciu członków z partji konserwatywnej ogłosiło, że występują ze stronnictwa i zachowają na przyszłość niezależne stanowisko. Są to Hatorpe, Aftburg, Todd, Knall i hr. Athold.

Grupa ta jest niezadowolona z polityki rządu w sprawie Indyj i z niektórych posunięć w sprawach gospodarczych.

Niemcy wobec mowy Baldwina

Berlin. (Tel. wł.) Pisma niemieckie donoszą, że mowa Baldwina wygłoszona w izbie gmin, wywołała w opinji niemieckiej naogół zadowolenie. Ogólnie uważa się mowę Baldwina za odpowiedź na wywody Hitlera. Pisma uznają oświadczenie wicepremjera angielskiego, jako objaw ogólnego odprężenia. Pisma ostrożnie zauważają, że to, co dziś oświadczył Baldwin, może jutro powiedzieć także La-

Rodzi się kartel włókienniczy

Ponowna akcja o przymus organizacyjny we włókiennictwie

Łódź, 24. 5. Zagadnienie przymusu organizacyjnego w łódzkim przemyśle włókienniczym, popierane od początku przez poważną część włókiennictwa, obecnie wkroczyło na nowe tory.

Z chwilą powstania projektu organizacji przymusowej w ub. roku, sprawą zainteresowały się poszczególne związki przemysłowe, dając wyraz zainteresowaniu w inicjatywie utworzenia komisji międzyzwiązkowej, powołanej dla opracowania szczegółowego statutu organizacyjnego przyszłego kartelu włókienniczego.

Mimo to sprawa nie posunęła się od tego czasu naprzód, a to z uwagi na niejednolity skład komisji międzyzwiązkowej, w której reprezentowane były związki przemysłu średniego, zarobkowego i t. d., mające rozbieżne poglądy na poszczególne sprawy w dziedzinie włókiennictwa, przez co postęp akcji został sparaliżowany.

Obecnie Związek Włókienniczego Przemysłu Zarobkowego woj. łódzkiego zainicjował nową akcję. Wysłano do szeregu organizacyj, a mianowicie: Stow. Zaw. Majstrów Tkackich w Zgierzu, Zw. Właścicieli Przędzalń Zgrzebnych, Zw. Farbiarń Zarobkowych, Stow. Kupców i Przemysłowców w Pabjanicach, Zw. Wykończalń i Farbiarń, Stow. Przemysł. Włók. w Zduńskiej Woli, Stow. Fabrykantów Przemysłu Włók. i innych, — komunikat w sprawie przymusu organizacyjnego.

W komunikacie wskazuje się, że włókiennictwo najdotkliwiej odczuło kryzys ekonomiczny, a szczególnie zarobkowy przemysł; na stan ten składa się szereg różnych przyczyn, z których najbardziej brzemienną w skutki jest brak silnej organizacji przemysłu zarobkowego. Nowela do prawa przemysłowego przewiduje utworzenie zrzeszeń gospodarczych przymusowych i pozwala na zaradzenie sytuacji, jaka wytworzyła się wskutek nieskoordynowania zamierzeń włókiennictwa zarobkowego. Wychodząc z założenia, że przymus organizacyjny w znacznej mierze usunie chaotyczne stosunki, panujące we włókiennictwie przemyśle zarobkowym, związek występuje z wnioskiem o niezwłoczne rozpoczęcie kroków na drodze realizacji przymusu zrzeszeniowego, co przyczynić się ma do uzdrowienia sytuacji. Ponieważ tylko wspólna akcja wszystkich związków, reprezentujących różne odłamy przemysłu zarobkowego zdoła doprowadzić do zrealizowania planu kartelu przymusowego, zaproszono do współpracy wszystkie niemal organizacje.

W sprawie tej odbyć się ma w dniach najbliższych odnośne zgromadzenie konstytucyjne. Z powyższego wynika, że inicjatorom akcji kartelu przymusowego zw. przem. zarobkowego, chodzi o to, aby w skład zarządu przymusowej organizacji weszli przedstawiciele wszystkich organizacyj, co gwarantowałoby do pewnego stopnia dbałość o interesy wszystkich organizacyj-członków kartelu i harmonijną współpracę na dalszy dystans.

Czy zamierzenia w kierunku powołania kartelu włókienniczego zostaną wprowadzone w czyn, wykaże już najbliższa przyszłość, albowiem realizację zapowiedziano najdalej do końca czerwca r. b.

Wyleciał z samolotu i uratował się na ogonie

Niezwykłe ocalenie francuskiego lotnika

Paryż. (Tel. wł.). Niezwykły wypadek wydarzył się dwom francuskim pilotom wojskowym, którzy wystartowali z St. Raphael do lotu wywiadowczego.

Na wysokości około 800 metrów samolot dostał się w straszną wichurę, która rzucała aparatem jak piłką. Gdy w pewnym momencie orkan strącił samolot o kilkaset metrów w dół, wyrzucony został z aparatu obserwator, który nie był przypasany. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności spadł na ogon samolotu i odniósł tylko nieznaczne okaleczenia. Pilot po wielkim wysiłku wylądował na polu.

Genewska atletka



Liga Narodów: — Lżejszym kwestjom nie dałam rady, a to mam podnieść?

Roosevelt naraził swoją popularność ale zwyciężył

Nie będzie inflacji dolara

Londyn. (Tel. wł.). Głosowanie w senacie amerykańskim, w rezultacie którego nie przeszła projektowana przez sen. Patmana ustawa inflacyjna, poczytywana jest w Waszyngtonie jako duży sukces osobisty prez. Roosevelta, który przez zjawienie się w senacie naraził swoją popularność, jednak zwyciężył.

Próby senatorów Coughlina i Longa podniecenia uśpionych namiętności, ich przemówienia, oraz stosy depesz, osiągnęły odwrotny od zamierzonego skutek i nie zdołały przekonać senatu o słuszności sprawy.

W szerokich kołach przemysłu, handlu, finansów, ale również i w sferach robotniczych wita się z uznaniem stanowisko prezydenta, który tak zdecydowanie przeciwstawił się próbie inflacji. Zwycięstwo Roosevelta podniosło w dużej mierze jego autorytet.

Z prasy

Poznański poranny dziennik „sanacyjny" donosi, że „Gazeta Warszawska" przestała wychodzić. O okolicznościach, temu towarzyszących, pisaliśmy już. Tenże sam dziennik informuje, że w tych dniach zacznie wychodzić w Warszawie, jako organ Stronnictwa Narodowego, „Gazeta Narodowa".

„Dziennik Wileński", który przez czas krótki wychodził częściowo z tekstem „Gazety Warszawskiej", drukuje się teraz znowu w całości samodzielnie w Wilnie.

Pojednanie?

Warszawa. (Tel. wł.) Dużą sensację w kołach politycznych wywołała wiadomość o pojednaniu, które miało nastąpić wczoraj pomiędzy b. min. Moraczewskim i b. prez. rady miejskiej w Warszawie, Jaworowskim. Swego czasu utworzyli oni po secesji z PPS. nową partję „P. P. S. dawna Frakcja Rewolucyjna", ale z czasem rozeszli się. Moraczewski z Z. Z. Z. wszedł do B. B., a Jaworowski pozostał przy swojej „Frakcji Rewolucyjnej", będąc właściwie partyzantem „sanacyjnym". Obecnie wobec tendencyj, przejawiających się w łonie „sanacji", a zwłaszcza wobec projektu ordynacji wyborczej miało nastąpić pojednanie. (w)

Chrześcijaństwo w Rzeszy w niebezpieczeństwie

Berlin. (PAT) Jak donosi pismo „Der Katholik", miesięczniki neopogańskie w Niemczech mają łączny nakład 60 tys. egzemplarzy. Z tego wydawany przez gen. Ludendorffa „Am Heiligen Quell" ma nakład 45 tys. Łączny nakład nowopogańskich organów tygodniowych wynosi 100 tys. egzemplarzy.

„Der Katholik" podkreśla, iż ruch nowopogański, występujący pod firmą „Deutsche Glaubensbewegung", stanowi poważne niebezpieczeństwo dla chrześcijaństwa w Niemczech.

Berlin. (PAT). W Billfeldzie policja państwowa zakazała stowarzyszeniom wyznaniowym wszelkiej działalności, wykraczającej poza ramy funkcyj humanitarnych i religijnych.

Zakazano m. in. wspomnianym stowarzyszeiom utrzymywanie własnych orkiestr oraz zakładania organizacyj sportowych i noszenia mundurów.

Berlin. (PAT). Okręgowy kierownik Niem. Frontu Pracy w Berlinie wydał okólnik w którym przypomina zarządzenie naczelnego kierownika organizacji narodowo - socjalistycznej Rzeszy dr. Leya, zakazujące surowo członkom Niem. Frontu Pracy należenie do wyznaniowych stowarzyszeń robotniczych. Za przekroczenie tego zakazu grozi wykluczenie z organizacji.

Okólnik podkreśla, że wyznaniowe stowarzyszenia robotnicze nie mają w dzisiejszej Rzeszy racji bytu, gdyż zgodnie z wolą kanclerza Hitlera, tylko Niem. Front Pracy jest reprezentantem interesów ogółu pracujących.



PASZPORTY ULGOWE NA OKRES LETNI.

Jak donoszą, w okresie letnim możliwe będzie uzyskanie paszportów ulgowych na wyjazd w celach turystycznych do Czechosłowacji, Bulgarji, Jugosławji i na Węgry. Ponadto udzielane będą ulgowe paszporty osobom udającym się na wystawę do Brukseli.

Do krajów tych organizowane będą przez biura podróży wycieczki zbiorowe, oraz wyjazdy indywidualne. Wycieczki do Jugosławji i Bułgarji odbywać się będą przynajmniej dwa razy w miesiącu.

MINISTERSTWO KOMUNIKACJI ZATRUDNIA 56 TYSIĘCY ROBOTNIKÓW.

Stan zatrudnionych robotników na robotach drogowych i kolejowych w dniu 1. 5. 1935 r. wynosił 56.053 robotników.

Z liczby tej na robotach drogowych było zatrudnionych 41.441 osób; na robotach wodnych 10.803 osób i na robotach kolejowych 3.809 osób.

CI, CO WYGRALI WIELKI LOS NA LOTERJI.

Wielka wygrana Polskiej Loterji Klasowej dostała się tym razem do Krakowa. Wybrańcami losu są: pewien restaurator z Ojcowa pod Krakowem, pewna urzędniczka fabryki we Wolbromiu i pewien krawiec żydowski, z których każdy miał po ćwiartce losu. Ostatnia ćwiartka była w posiadaniu pewnej urzędniczki w powiecie wileńskim. Na każdego z wygrywających przypada około 200 tysięcy złotych a wiec suma, która może wpłynąć decydująco na ich przyszłość.

„Caro" znów przed sądem

Sensacyjna afera polityczno - kryminalna znów odżyła

Kraków, 24. 5. W grudniu ub. roku toczył się przed krakowskim sądem okręgowym sensacyjny proces polityczno-kryminalny. Był to proces osławionej już nietylko na gruncie krakowskim Spółki „Caro".

W procesie tym na ławie oskarżonych znaleźli się formalnie dwaj byli zawiadowcy tej spółki: Żyd Saul Rafał Landau i dr. J. Porębski, oskarżeni o rozmyślne fałszowanie bilansów spółki w latach 1929 i 1932 itp. Po kilkunastodniowej rozprawie zapadł wyrok, skazujący obu oskarżonych na karę po 5 miesięcy więzienia, z zawieszeniem wykonania kary do 5 lat, za fałszowanie bilansów Spółki.

W procesie tym obok formalnie oskarżonych zawiadowców na moralnej ławie oskarżonych zasiadła cała krakowska „sanacja" od b. prezydenta miasta senatora B. B. W. R. inż. Rollego poczynając. Proces spółki „Caro" odsłonił trochę kulisy gospodarki miejskiej w Krakowie.

Odsłoni je niewątpliwie jeszcze szerzej rozprawa apelacyjna, jaka we czwartek rozpoczęła się w krakowskim sądzie apelacyjnym. Zaapelowały obie strony, tak prokurator jak i oskarżeni. Początkowo spodziewano się, że rozprawa trwać będzie jeden dzień, i że już we czwartek wiecz. wypadnie wyrok. Tymczasem okazało się, że akta sprawy są tak obszerne, iż samo referowanie ich zajmie około 2 dni. Odczytywaniu aktów poświęcony był pierwszy dzień rozprawy. W drugim dniu zakończone zostanie czytanie aktów, a obrońcy oskarżonych i prokurator postawią szereg wniosków.

Obrońcy zapowiadają zgłoszenie sensacyjnych wniosków, tak z punktu widzenia samego procesu, jak i ze względu na miejscowe stosunki miejskie. Wnioski te mają zostać zgłoszone w drugim dniu rozprawy i od ich uwzględnienia zależeć będzie dalszy tok rozprawy.

W sprawach żydowskiego kapitału

Dramatyczna walka robotników o byt w Częstochowie

Strajk w częstochowskiej papierni żydowskiej trwa nieprzerwanie od 12 marca b. r. Okupacja fabryki zakończyła się po 11 tygodniach

Częstochowa, 21 maja.

W dobie obecnej, gdy coraz większe rzesze robotnicze stają w szeregach narodowych, w szeregach zdecydowanie walczących z żydostwem nie odosobnionym jest wypadek, że Żyd-kapitalista usiłuje wzamian zniszczyć, zmaltretować i upokorzyć materjalnie zależnego od siebie robotnika.

Jaskrawy znów wyzysk, jaki jest poprostu chlebem powszednim w żydowskiej fabryce wywołuje coraz częściej gwałtowną reakcję ze strony wyzyskiwanych; drogą strajków, okupacyj i głodówek polski robotnik domaga się tego co mu się prawnie należy: sprawiedliwej zapłaty.

Na łamach „Orędownika" dość często pisze się o wybuchających coraz częściej strajkach w żydowskich fabrykach (ostatnio strajk w fabryce Gutmana w Łodzi). Informowaliśmy też w miarę przebiegu o najdłuższym w historji przemysłu częstochowskiego strajku okupacyjnym w fabryce papieru Kohna i Markusfeldów. Dziś, cofając się kilka miesięcy wstecz do chwili wybuchu strajku, chcemy w dalszym przebiegu jego wykazać przedewszystkiem wyrafinowane oszukaństwo i złośliwość żydowską.

Strajk w częstochowskiej papierni wybuchł, jak wiadomo 12 marca. Była to odpowiedź 128 robotników na wprost bezprzyczynowe wypowiedzenie 14 dniu pracy, oraz zniesienie świadczeń dodatkowych i premij. Na konferencji w dniu 11 marca Żydzi zażądali, by zmiany w obliczaniu premij weszły w życie z dniem 15 marca, zniesienie świadczeń miało nastąpić od 1 kwietnia. Świadczenia dodatkowe były to częściowe zwroty opłat za mieszkanie. Mianowicie każdy pracownik obarczony rodziną otrzymywał na komorne 5 zł miesięcznie, nadto należała mu się od fabryki pewna ilość węgla.

I tak do roku 1931 otrzymywano w miesiącach letnich po 1 i pół korca węgla mies., w pozostałych zimowych po 2 i pół korca. Od października otrzymywano wtedy cały rok po 1 i pół korca. Wszelkie prośby o przywrócenie dawnej ilości daniny nie zostały uwzględnione. Wysokość premji dla przeciętnego robotnika nie przekraczała miesięcznie 5 zł, jednostki tylko nieliczne, stojące na stanowiskach kierowniczych, otrzymywały wyższe premje, bo wachające się między sumą zł 40 a 270. Ten punkt sporny został jednak wykorzystany przez dyrekcję z iście żydowskim sprytem. Mianowicie w Inspektoracie pracy zgłoszono jedynie premje wzwyż od 40 zł. Z tego więc wynikało, że wszyscy robotnicy otrzymują tak wysokie dopłaty. Nic dziwnego, że przy tego rodzaju szachrajskiej polityce porozumienie było dalekie, a sprawa z biegiem czasu zaostrzała się.

Żydzi w nadziei, że śladem osławionej „Częstochowianki" robotników usunie siłą policja, zawiadamiają o strajku starostwo, skarżą się przytem na możliwość pożaru i t. p. Celu chybiając, nie dając wtedy za wygraną, skarżą okupujących o bezprawne zajęcie terenów fabrycznych.

Sąd grodzki w Częstochowie skargę odrzuca. Zkolei sprawa znajduje się w sądzie apelacyjnym w Warszawie, który znów uchyla orzeczenie I instancji. Kiedy wszystkie sposoby i szykany zawiodły i robotnicy nie ugięli się, Żydzi zmieniają swe żądania. Zapominając o świadczeniach i premjach, domagają się 10 proc. obniżki płac. W pismach do Inspektoratu Pracy dowodzą przytem, że stawki płacy dotąd obowiązującej zostały ustalone w 1928 r. przy tych rzekomo mieli ponieść 807.000 zł strat za lata 1931-33.

Na następnej konferencji odbytej pod przewodnictwem dyr. departamentu M. Spr. Społ. inż. M. Klotta delegacje robotników zażądały 1) by nikt nie był zwalniany i szykanowany, 2) by wszyscy powrócili do swych dawnych zajęć, 3) by najdalej 6 maja fabrykę uruchomiono. Wzamian Żydzi zwiększyli swe żądanie podnosząc obniżkę od płac zasadniczych do 12 proc. Na konferencji w dniu 15 kwietnia wyniszczeni materjalnie, wyczerpani fizycznie robotnicy bojąc się widma nędzy w swych domach rodzinnych, godzą się na 10 proc. obniżki płac. Mimo to do likwidacji strajku nie dochodzi, Żydzi nadal upierają się przy 12 proc. Wreszcie dochodzi do ostatniej konferencji, na której zaproponowano ze stron Min. Min. Op. Społ. robotnikom arbitraż i obniżkę płac do 12 proc., jednak pod warunkiem, że obrady nad sprawą strajku rozpoczną się dopiero wtedy, gdy strajkujący opuszczą teren fabryczny. Oczywiście tego rodzaju warunki nie zostały przyjęte przez robotników. Okupacja trwa nadal. Na marginesie należy dodać, że częstochowska fabryka papieru należy do kartelu papierniczego, który świetnie prosperuje, papier ma zawsze duży popyt, przytem sprzedawany jest wyłącznie za gotówkę. Obniżka płac robotników nie wynikała więc bynajmniej z przykrej konieczności, co było zresztą ogólnie wiadomem, a potwierdzonem przez samą dyrekcję fabryki, która w miarę zaostrzenia się konfliktu złośliwie zwiększała swe żądanie (premje, świadczenia, 10 proc. — 12 proc. obniżki). Ale i robotnikowi rozumiejący doniosłość prowadzonej przez niego walki raczyli przychodzić z pomocą.

Na apel „Gazety Narodowej" posypały się od społeczeństwa ofiary pieniężne i w naturze na rzecz strajkujących. „Praca Polska" zadeklarowała kilkadziesiąt korcy ziemniaków, ofiarowanych przez członków z powiatu, nadto zbierano datki pieniężne. Tymczasem niespodziewanie naskutek konferencji w Inspektoracie Pracy w dniu 14 maja robotnicy przerwali okupację, przechodząc do strajku zwykłego. Oczekiwanego porozumienia nie osiągnięto jednak tak samo po zaprzestaniu okupacji. Straj zwykły trwa już tydzień.

Na dzień 21 maja naznaczono konferencję w okręgowym inspektoracie pracy w Kielcach, która odbędzie się pod przewodnictwem okr. insp. pracy inż. Wasilewskiego, przedstawiciele fabryki i związków robotniczych. Spodziewanem jest, że konferencja ta przyczyni się do zakończenia 11 tygodniowego strajku.



Czoło pochodu licznej grupy Stronnictwa Narodowego w dniu 3 Maja b. r. na ulicach Zakopanego. Oddział prowadzi kol. Kamieński.

Rada miejska w Łodzi

Porządek obrad — Sprawa deklaracyj poszczególnych klubów

Łódź, 25. 5. We wtorek 28 bm. odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej w Łodzi z następującym porządkiem obrad:

Sprawozdanie komisji finansowo-budżetowej, zatwierdzenie przeciw czytaniu budżetu na rok administracyjny 1935/36.

Jak nam donoszą sprawa odczytania deklaracji przez poszczególne kluby radzieckie została przesądzona w tym sensie, że najpierw ma być zatwiony budżet. Czy wogóle dojdzie do składania deklaracyj, trudno przewidzieć. Przy okazji nadmieniamy, że nowy budżet powinien już był obowiązywać z dniem 1 kwietnia b. r.

Wysiedlanie uciekinierów

Nowe zarządzenie dotknie przedewszystkiem Żydów

Łódź, 25. 5. Urząd Wojewódzki otrzymał zarządzenie, na mocy którego osoby, które nielegalnie przekroczyły granicę polsko-niemiecką, zgodnie z porozumieniem między obu państwami (polskiem i niemieckiem) wydalone zostaną z powrotem do Niemiec.

W sprawie tej, odnośne starostwa otrzymały instrukcje. Osoby zatrzymane w ciągu 48-godzin po przekroczeniu granicy wydalone zostaną z powrotem, nawet gdy nie stwierdzono ich przynależność państwowej.

Zarządzenie to w pierwszym rzędzie dotknie Żydów, których całe falangi przywędrowało w ostatnich dwóch latach do Polski i przebywa tu dotychczas.

Nowi przybysze nie będą mogli tak łatwo się osiedlić.

Likwidacja szkoły policyjnej w Sosnowcu

Warszawa. (Tel. wł.) Główna komenda policji zlikwidowała szkołę policji w Sosnowcu.

Smacznego!...

Moskwa. (PAT). W piekarni fabrycznej w Jarosławiu stwierdzono skandaliczne stosunki. Robotnicy znajdują w bochenkach chleba gwoździe, śmiecie, niekiedy myszy.



Czoło jednej z góralskich kompanij Stronnictwa Narodowego w czasie pochodu w dniu 3 Maja br.

Memorjał w sprawie bezrobocia górników

Warszawa. (Tel. wł.) Delegacja związków zawodowych górników Zagłębia Dąbrowskiego i Górnego Śląska przedstawiła min. opieki społecznej memorjał w sprawie klęski bezrobocia wśród górników, oraz przedłożyła projekt reformy akcji pomocy. Związki zawodowe górnicze zaprojektowały opodatkowanie węgla na rzecz kas brackich i funduszu zapomóg dla bezrobotnych. Przy obciążeniu węgla 50 gr od każdej tonny na rzecz bezrobotnych górników może być osiągnięty fundusz w wysokości 14 miljonów złotych rocznie, co całkowicie zaspokoiłoby potrzeby instytucji ubezpieczeń społecznych. (w.)

Na giełdzie warszawskiej

Warszawa. (PAT). Na dzisiejszych giełdach walutowych dewiza na Londyn w porównaniu do bardzo wysokich kursów wczorajszych nieznacznie osłabła, w ciągu dnia jednak dała się zauważyć tendencja mocniejsza w stosunku do kursów otwarcia. Dewizę na Londyn notowano: w Warszawie 26.20 wobec 26.23 wczoraj. W Zurychu 1526 wobec 1528. W Paryżu przy otwarciu 74.92 wobec 75.00 przy wczorajszem zamknięciu. Na podkreślenie zasługuje, że wczorajszy kurs zamknięcia w Londynie dewizy na Paryż był niższy od kursu Londynu w Paryżu (74.85 wobec 75.00). Owo wzmocnienie się franka w Londynie w porównaniu z kursem paryskim przypisuje się w sferach City więcej interwencji angielskiego funduszu walutowego, niż podwyżce dyskonta przez Bank Francji.

Dewiza na Nowy Jork utrzymała się mniej więcej na dotychczasowych wysokich kursach, pozostających niepowyżej górnego punktu złota. Dewiza na Zurych coraz częściej odrywa się od dolnego punktu złota, co tłumaczy się osłabieniem ataków spekulacji na franka szwajcarskiego. Inne dewizy poważniejszych zmian nie wykazują.

Żydzi kłamią o płk. Arciszewskim

Łódź, 25. 5. We wczorajszym numerze zdemaskowaliśmy kłamstwa pism żydowskich z „Głosem Porannym" na czele, które zamieściły oszczerczą wiadomość o osobie J. E. Ks. Biskupa Łosińskiego w Kielcach. Kampanja prowadzona od dłuższego czasu przez Żydów ma bardzo widoczny cel. Wczorajszy "Głos Poranny" w depeszy z Warszawy znowu donosi, jakoby poseł płk. Arciszewski wystąpił ze Stronnictwa Narodowego.

Jesteśmy upoważnienie z najbardziej autorytatywnej strony do zdementowania tej pogłoski i stanowczego oświadczenia, że wiadomość „Głosu Porannego" jest wykrętem kłamstwem.

Rzadka długowieczność

Białogród. (PAT.) W dniu wczorajszym dziwnym zbiegiem okoliczności w dwóch miejscowościach Jugosławji, a mianowicie we wsi Kewatowac w okolicach Banialuki i w mieście Pirot zmarło dwóch starców, liczących po 123 lata.

Pierwszy z nich nazwiskiem Stojan Rajaczicz z zawodu rolnik, pracował do ostatnich dni życia, drugi, Tana Krsticz, z zawodu nauczyciel, uprawiał na podstawie jeszcze tureckiego zezwolenia praktykę lekarską. Wiek obu sędziwych starców został na podstawie dokumentów oficjalnie stwierdzony przez władze.



ZEMSTA COWBOYA

CZĘŚĆ DRUGA
SOBOWTÓRA DOKTORA BAUMA

WSPÓŁCZESNA POWIEŚĆ SENSACYJNA ANTONIEGO HRAMA

14)

Ale szybko uporządkowane myśli już w kilka sekund później przeniknęły chytrą, wyrafinowaną grę młodzieńca, który, uważając się za gentlemana, jednocześnie stara się wykorzystać dla swoich niskich celów nieograniczoną wprost władzę, jaką posiada w tej chwili nad słabą, bezbronną kobietą.

Lecz mimo doznawanej odrazy, Anita, zdając sobie sprawę z grożącego jej niebezpieczeństwa, postanowiła grać na zwłokę.

— Panie Ludwiku, proszę mnie zostawić w spokoju — rzekła tonem usprawiedliwienia. — Jestem nadludzko wyczerpana strasznemi przejściami ostatnich dni... Pomówimy, gdy przyjdę trochę do siebie... Jestem panu wdzięczna... bardzo wdzięczna za wszystko, co pan dla mnie uczynił... — uśmiechnęła się blado z dobrze udaną szczerością.

Ale ten właśnie uśmiech, który w sercu Ludwika miał rozbudzić współczucie dla udręczonej dziewczyny, jedynie spotęgował namiętną, palącą go żądzę. Uskarżanie się przyjął jako zwyczajne, przyjęte w takich wypadkach drożenie się kobiety, które stoi w stosunku odwrotnie proporcjonalnym do stawianego fizycznego oporu.

— Kocham cię, moja maleńka... — wyszeptał w odpowiedzi na blady uśmiech dziewczyny i nagłym, silnym uściskiem opasał jej zgrabną kibić.

Szarpnęła się raz i drugi. Uścisk jednak nie słabnął, a potęgował się z każdą sekundą. Gorące, nabrzmiałe wargi Ludwika muskały jej skronie, nie mogąc w gwałtownych ruchach głowy natrafić na chłodne, pobladłe usta dziewczyny. Ciężar ciała zbrodniarza przygniatał ją coraz bardziej, zapierając dech w piersiach i z każdą chwilą zmniejszając szanse obrony. Zalękła, oszalała z rozpaczy, szarpnęła się jeszcze raz gwałtownie i z dławionych uściskiem piersi wydobył się przeraźliwy okrzyk.

Blum wzdrygnął się, nic tak bowie mnie peszy zbrodniarza, jak silny, nabrzmiały bólem krzyk ofiary.

Okrzyk ten jednak nie powtórzył się po raz drugi. Czucie, wrażenia, myśli — wszystko to, co Anita przeżywała w tej chwili, poczęło rwać się na strzępy i powoli rozpływać w tumanie zapomnienia.

Ludwik z zwierzęcą chciwością wgryzł się w rozchylone w omdleniu, wilgotne wargi dziewczyny.

Wypadki kilku godzin

Bill Monkton, opuściwszy tylnem wyjściem cukiernię Freda Simona, zatrzymał się na jakiś czas w słabo oświetlonych zakamarkach olbrzymiego podwórza. Przedewszystkiem wyjął z kieszeni szerokich spodni paczkę banknotów, aby jeszcze raz przekonać się że to nie sen tylko, lecz istotnie on, Bill Monkton, jest posiadaczem kolosalnej, jak na niego, fortuny. Suchy szelest nowych, jedwabnych banknotów wywołał na jego czerwonej, kwadratowej twarzy szeroki uśmiech zadowolenia. Zawinął pieniądze w dużą, niebieską chustkę i wsunął napowrót do kieszeni, poczem, pełen najlepszych myśli wobec tak niespodziewanego uśmiechu fortuny, przez wysoko sklepioną bramę wyszedł na ruchliwą, pełną wrzawy ulicę, aby najbliższą taksówką udać się na 47 Awenue do swej kochanej, niezrównanej w pomysłach Agaty, której zawdzięczał cały, tak łatwo zdobyty majątek.

Niecierpliwił się nietylko dlatego, że chciał swej przyjaciółce jak najprędzej zwiastować radosną nowinę, lecz przedewszystkiem, aby jeszcze nocnym pociągiem, zdążającym do New-Yorku, opuścić raz na zawsze po tylekroć przeklęte Chicago, które budziło jedynie wspomnienia nędzy, więzień i poniewierki. Tam, w sercu olbrzymich Stanów, utoną w wielomiljonowej rzeszy wszystkich nacyj Nowego Świata, bezpieczni nietylko przed okiem policji, ale, co najważniejsze, przed straszną zemstą groźnego Kameleona.

Nic więc dziwnego, że wobec wskazanego pośpiechu, Bill, ujrzawszy stojącą naprzeciw cukierni wolną taksówkę, z radością podbiegł do wozu i, rzuciwszy pochylonemu nad kierownicą szoferowi adres, wskoczył do samochodu, który natychmiast pomknął jak strzała w kierunku 47 Awenue.

Nadmiar radosnych wzruszeń rozpierał piersi Billa Monktona. Nie spodziewał się bowiem, aby wszystko to, co zaledwie kilka godzin temu było jedynie śmiałym, szalonym wprost planem, mogło tak szybko ziścić się w całej rozciągłości. — „Urodziłeś się w czepku" — odgadywał już naprzód słowa, jakiemi powita go jego wierna, całą duszą oddana przyjaciółka Agata.

Tego rodzaju rozmyślania przerwał Billowi gwałtowny zgrzyt hamulców i przeraźliwy jazgot klaksonu. Kiedy wychylił się nieco z okienka, ażeby stwierdzić przyczynę zatrzymania się wozu, zaklął z szaloną pasją pod adresem szofera. Bowiem, znając miasto jak swoją kieszeń, na pierwszy rzut oka zauważył, że dawno minęli trzecią przecznicę, wiodącą w stronę 47 Awenue, i obecnie stoją na zatarasowanym Broadway'u.

— Zawracać! — krzyknął na kierowcę, gotów go w tej chwili rozszarpać w przystępie szalonej wściekłości.

Ale w tej samej sekundzie policmen dał znak pałeczką i sznur pojazdów ruszył dalej, a wraz z nim auto Billa Monktona.

Gangster zacisnął pięści w potężne kułaki i, przyłożywszy usta do okienka, huknął na całe gardło:

— Zawracać, psiakrew, bo gnaty poprzetrącam!

Szofer jednak i tym razem pozostał nieczułym na wezwanie pasażera. Wyrwawszy się z długiego rzędu powoli sunących automobilów, dodał gazu i, biorąc z miejsca zawrotną szybkość, pruł prosto w kierunku zachodnich peryferyj miasta.

Bill oniemiał. Jakieś niejasne, a mimo to przerażające myśli poczęły tłuc mu się po głowie. — Co to wszystko ma znaczyć? — wyszeptał wreszcie zbielałemi z przestrachu wargami, dygocąc jak w febrze. Ale w tej samej chwili przypomniał sobie rozpychającą mu kieszenie paczkę banknotów i włosy stanęły mu dęba. Zrozumiał bowiem, że padł ofiarą jednej z konkurencyjnych gangsterskich szajek. Widocznie któryś z ich ludzi podpatrzył ten moment, kiedy Ronicki wręczał Billowi gotówkę i usłużnie ofiarował swój wóz, ustawiając się naprzeciw bramy kamienicy Freda Simona. A on, Bill Monkton, stary, doświadczony przestępca, zaślepiony stoma tysiącami dolarów, bez chwili wahania wlazł w sprytnie zastawione nań sidła.

— Co robić?... Co robić?... — myślał z rozpaczą, widząc, że za chwilę auto przemknie pośród ostatnich zabudowań przedmieścia i wpadnie w pole, gdzie najprawdopodobniej oczekują współtowarzysze kierowcy. I gdyby miejsce szofera nie było odgrodzone od głównego siedzenia, Bill jednem uderzeniem potężnej pięści przełamałby jego upór, a tem samem zażegnał coraz wyraźniej zarysowujące się niebezpieczeństwo.

Niestety, w obecnych warunkach było to rzeczą niewykonalną. A jednak należało natychmiast coś przedsięwziąć. Nie widząc innego wyjścia, zrozpaczony gangster zaryzykował skok z pędzącego wozu szybkim, zdecydowanym ruchem nacisnął klamkę i całą siłą żelaznych mięśni rzucił się naprzód.

Szalony pęd powietrza zaświstał mu w uszach, świat zawirował przed oczyma, a w ułamek sekundy później nastąpiło ciężkie uderzenie ciała o ziemię.

Bill jęknął, jednak nie stracił świadomości. Doznał jedynie chwilowego zamroczenia z powodu gwałtownego wstrząsu. Czuł szalony ból w krzyżach, a przed oczami wirowały miljony świetlistych pyłków. Z wysiłkiem poruszył się, stwierdzając z zadowoleniem, że oprócz silnego potłuczenia nie doznał żadnych poważniejszych obrażeń. Nim jednak zdążył powstać, ujrzał przed sobą pochylonego murzyna.

— Bill, co wam się stało? — zapytał czarny. — Napewnoście w mieście za bardzo podgazowali i auto potrąciło was trochę wachlarzem... Widziałem, jakie koziołki wywijaliście w poprzek drogi... He, he, he!... — zaśmiał się, ukazując dwa rzędy szerokich, białych zębów. — Wstawajcie, podprowadzę was do chałupy — dodał, podając mu rękę.

Wszystkie ostatnie wypadki następowały po sobie z tak zawrotną szybkością, że Bill dopiero teraz zdołał zebrać rozpierzchłe myśli. Dopiero teraz w przygodnym, trochę naigrawającym się Samarytaninie rozpoznał Toma Kittnera, z którym jeszcze od czasów alkoholowej kontrabandy łączyły go bliskie stosunki. Jednocześnie, nie bez przykrego zdziwienia przekonał się, że znajdują się w odległości pół mili od swojej farmy. Stwierdziwszy to, Bill zastanowił się przez chwilę, co robić dalej. Wracać do miasta było w obecnych warunkach rzeczą poprostu niemożliwą, gdyż okropny ból w całem ciele za lada poruszeniem doprowadzał go do szaleństwa. Jednocześnie doświadczony gangster jasno zdawał sobie sprawę z niebezpieczeństwa pozostawania na drodze, gdyż, jak przypuszczał, konkurencyjna banda, której potrafił się tym razem wymknąć, po stwierdzeniu jego ucieczki bezzwłocznie rozpocznie poszukiwania. Po krótkim więc namyśle postanowił narazie szukać schronienia na własnej farmie, zanim Tom Kittner zdąży sprowadzić auto.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

O restaurację Habsburgów

Idea ewentualnego powrotu Habsburgów na tron Austrji, która w ostatnim czasie dawała o sobie mniej słyszeć, mimo to wciąż nurtuje politykę środkowo - europejską. Wynika to stąd, że restauracja monarchji w Wiedniu uważana jest w kołach międzynarodowych za najpewniejszą zaporę dla planów „anschlussowych". Austrjaccy zwolennicy Habsburgów wręcz identyfikują monarchję z niezależnością państwa na dalszą metę.

Prądy restauracyjne w Wiedniu byłyby też niezawodnie posunęły się znacznie dalej, gdyby nie opozycja państw sukcesyjnych, a przedewszystkiem Czechosłowacji, gdzie widmo powrotu Habsburgów wywołuje obawę osłabienia traktatu pokojowego z St. Germain, z wszystkiemi dalszemi konsekwencjami, jakie taki początek rewizji przynieść może. W Pradze też znajdowała się po wojnie najsilniejsza centrala wszelkich prądów antyhabsburskich.

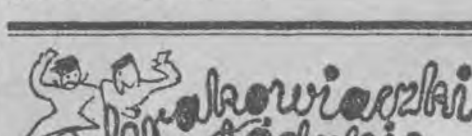
Ewolucja wszakże posuwa sprawę Habsburgów, choć w nader powolnem tempie. Przybył nowy czynnik do polityki środkowo - europejskiej — Włochy — , którzyby przy pomocy podległego sobie domu monarszego Habsburgów rad był wywierać bezpośredni wpływ na politykę wiedeńską, a zatem i dunajską. Także w Rzymie widzi się tron wiedeński jako przeszkodę dla ekspansji Trzeciej Rzeszy na południowy wschód Europy.

Że sprawy ustrojowe republiki austrjackiej wkraczają ostatnio coraz częściej na teren bezpośrednich rozmów między politykami zainteresowanych krajów, świadczy o tem świeże spotkanie ministra spraw zagranicznych Austrji, Berger - Waldenegga, z ministrem spraw zagranicznych Czechosłowacji. Na zaproszenie bowiem min. Benesza udał się dn. 20 bm. p. Berger-Waldenegg do tegoż willi, blisko miejscowości Tabor w Czechosłowacji.

Jak donosi „United Press" z dobrego rzekomo źródła, rozmowa dotyczyła obok ogólnopolitycznych spraw przedewszystkiem tematu restauracji Habsburgów w Austrji. Berger - Waldenegg znany jest jako gorący rzecznik powrotu Habsburgów; należy wobec tego przypuszczać, że starał się on zjednać min. Benesza dla swojego poglądu, iż powrót członków b. domu panującego na terytorjum Austrji, a nawet restauracja tronu w Wiedniu, nie zagraża bytowi Czechosłowacji.

Pytanie, do jakiego stopnia uległ nieprzejednany dawniej Benesz w sprawie Habsburgów? W każdym razie opinja Czechosłowacji będzie tu czynnikiem decydującym. W dobrze poinformowanych kołach naddunajskich przeważa zdanie, że jeśli Czechosłowacja, a wraz z nią także Jugosławja, trwać będą w opozycji, to Włochy wywrą nacisk na Austrję, aby ją skłonić do odstąpienia od idei restauracyjnych. Rolę pośrednika odegrałby tutaj ks. Stahremberg, który uchodzi za ogniwo, .ączące Mussoliniego z rządem wiedeńskim.

W takim jednak razie ustąpiłby zapewne min. Berger-Waldenegg ze swego stanowiska kierownika austrjackiej polityki zagranicznej.



Żydom w całym świecie
Wzrok się rozanielił,
Na wieść, że Hitlera —
Ktoś, gdzieś tam zastrzelił!...

W Chicago, w New Yorku,
W Warszawie, na Helu...
Panowała wielka
Radość w Izraelu!...

Cieszyli się wszyscy
Osobno i społem —
Że zasiądą wkrótce
Za berlińskim stołem!...

Zabłysły im oczy,
Zgęściły się miny —
Nabrali rezonu:
Kace i Rubiny...

Lecz los niełaskawy —
Zadrwił z nieboraków:
Hitler nie miał chęci
Pójść do niebnych szlaków...

I dziś się im lica
Powlokły żółtaczką,
Że wieść o Hitlerze
Była tylko kaczką!...

Kade.

Maj
25
SOBOTA

Kalendarz rzym.-kat.
Sobota: Urbana i Grzegorza p.
Niedziela: Filipa Ner.
Kalendarz słowiański
Sobota: Borysławy
Niedziela: Więcymiła
Słońca: wschód 3,45 zachód 19,54
Długość dnia 16 g. 09 min.
Księżyca: wschód 0,32 zachód 11,24
Faza: Ostatnia kwadra o 11.

Adres redakcji i administracji w Łodzi
telefon redakcji i administracji 173-53
Piotrkowska 91
Godziny przyjęć dla interesentów
od 10—12

Dyżury nocne aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: S-ców Leinwebra, plac Wolności 2. S-ców Hartmana, Młynarska 1. Danieleckiego, Piotrkowska 127. Perelmana, Cegielniana 32 (żydowska). Cymera, Wólczańska 37. S-ców Wójcickigeo, Napiórkowskiego 27.

Teatry łódzkie

Teatr Miejski — „Pan Jowialski" i „W małym domku".
Teatr Popularny — „Cudzik i S-ka".
Alhambra — „Blagierman w Alhambrze".

Kina chrześcijańskie

Adria-Metro — „Teraz i zawsze".
Bratnia Strzecha — „Morderstwo o świcie".
Casino — „Poszukiwaczki złota".
Corso — „Piotruś".
Capitol — „Noce wiedeńskie".
Grand Kino — „Stworzona do całowania".
Mimoza — „Ludzie w hotelu".
Miraż — „Pieśń kozaka".
Mewa — „Skandal w Budapeszcie".
Palace — „Pieśń słońca".
Przedwiośnie — „Sprzedany głos".
Oświatowy — „Królowa ni wolników".
Stylowy — „Bolero".
Słońce — „Miłość Tarzana".
Rekord — „Dzielny chłopiec".
Czary — „Maskarada".

Komunikaty

Z Teatru Miejskiego. W sobotę i niedzielę wiecz. sztuka Tadeusza Rittnera „W małym domku". W niedzielę o godz. 16 po cenach zniżonych arcywesoła komedja amerykańska „Kibic". W sobotę o godzinię 16 dana będzie dla młodzieży szkolnej kapitalna komedja Al. hr. Fredry „Pan Jowialski". Ceny najniższe od 30 gr do 1.60. W niedzielę o godz. 12 po raz bezwzględnie ostatni — urocza bajka dla dzieci „Trzewiczki szczęścia". Ceny zniżone.

Nabożeństwo żałobne. W dniu 29 bm. o godz. 9 rano odbędzie się w kościele św. Piotra i Pawła w Łodzi, przy ul. Nawrot 104 żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś p. kapelana Armji Polskiej we Francji, ks. dziekana dr. Jana Więckowskiego, jednego z najzasłużeńszych w pracach przy organizowaniu Armji Polskiej we Francji, a zmarłego w dniu 10 maja 1936 r. w Szydłowie.

Pielgrzymka do Tumu i Łęczycy. Obyw. Kom. Ratowania Archikolegjaty Tumskiej, pragnąc zapoznać szerokie rzesze społeczeństwa łódzkiego z bezcennemi zabytkami archikolegjaty oraz Łęczycy, organizuje w dniu 30. b .m. (czwartek) w uroczystość Wnieb. Pańskiego wielką pielgrzymkę pociągiem popularnym z Łodzi do Łęczycy i Tumu. Pociąg wyruszy z dworca Łódź-Kaliska o godz. 8, powrót z Łęczycy o godzinie 20. Karty uczestnictwa w cenie zł 2 gr 40 nabywać można w Sekret. Diec. Inst. Akcji Kat. — ul. Gdańska L. 111, w godzinach biurowych, oraz we wszystkich parafjach łódzkich i kościołach filjalnych.

Wielka loterja fantowa. Kat. Stow. Kobiet Diec. Łódzkiej organizuje w dniu 26. b. m. o godzinie 14 w sali Domu Katolickiego przy ul. Gdańskiej L. 111 wielką loterję fantową na cele kulturalno oświatowe. Do wygrania jest 700 cennych fantów. Bilety w cenie 50 gr są do nabycia w Domu Katolickim przy ul. Gdańskiej 111 codziennie w godzinach biurowych, oraz w dniu ciągnienia od godz. 14 do 20.

Pokaz mody. W dniu 30 bm. o godz. 11 odbędzie się w ogrodzie „Tivoli", przy ul. Przejazd 1 pierwszy letni pokaz mody, nad którym objęła protektorat Izba Rzemieślnicza łódzka, wraz z cechami rzemieślniczemi na terenie Łodzi.

Wystawa rzemieślnicza w Gdyni. W niedzielę 26 bm. o godz. 11 rano w sali kina „Stylowy", przy ul. Kilińskiego 123, odbędzie się zebranie koła starszych i podstarszych, na którem zostanie wygłoszony referat o wystawie przemysłowej i rzemieślniczej w Gdyni, mającej się odbyć w roku bieżącym.

Ze Str. Nar. w Kaczce. Dnia 19 bm. w Stronnictwie Narodowem w Kaczce pod Tomaszowem Mazowieckim odbyło się zebranie, które zagaił kol. Miller. Następnie przemawiali kol. kol. Wesołowski, Marchlewski i radny narodowy z Łodzi Gałązka. Zebranie zakończono odśpiewaniem Roty.

Historja pewnej kradzieży

Żyd Moszkowicz usiłował „wsypać" Żyda Gołębia

Łódź, 24. 5. W nocy na 30 marca 1929 r. czterech sprawców uzbrojonych w rewolwery napadło na mieszkanie Majera Lewkowicza, Żyda (ul. Zgierska 42), przyczem zrabowali 13 tys. złotych w gotówce. W czasie pościgu zatrzymano Żyda Moszkowicza Abrama, znanego złodzieja, w chwili, gdy przeskakiwał parkan posesji.

Moszkowicz wyjaśnił, że przygotowywał kradzież, natomiast udziału w dokonaniu kradzieży nie brał. Podał, że napad był dziełem Anszela Gołębia, Wolfa Tanenbauma i Majera Szmitki. Wszyscy trzej zbiegli i rozesłano za nimi listy gończe. Moszkowicz skazany został na cztery lata więzienia.

W sierpniu 1934 r. ujęto w Brukseli Gołębia, którego przekazano władzom polskim. W dniu wczorajszym zasiadł on na ławie oskarżonych. Poszkodowani nie mogli rozpoznać w Gołębiu bandyty. Moszkowicz cofnął zeznania, wyjaśniając, że podał nazwisko Gołębia, by odsunąć podejrzenia od siebie.

Sąd okręgowy w Łodzi uniewinnił Gołębia, natomiast pociągnięto do odpowiedzialności Moszkowicza za złożenie fałszywych zeznań.

Szantażysta i czworokąt

Sąd skazał pomysłowego osobnika na rok więzienia

Łódź, 25. 5. Sąd grodzki skazał onegdaj Franciszka Dobrzyńskiego na 1 rok i 3 mies. więzienia za szantażowanie w roku ub. jednocześnie obojga małżonków Agnieszkę i Aleksandra Brzezińskich.

Dobrzyński przypadkowo dowiedział się, że zarówno Brzeziski, jak i jego żona popełniała zdradę małżeńską. Rozpoczął więc nachodzić ich, żądając pieniędzy i grożąc w razie przeciwnym powiadomienia strony przeciwnej o popełnianych zdradach.

Udało mu się steroryzować kobietę i wymóc od niej pewną kwotę pieniędzy, gdy jednak zkolei zaczął szantażować Brzezińskiego, ten oddał go w ręce policji. W czasie dochodzenia policyjnego, na jaw wyszedł małżeński czworokąt, a szantażysta poszedł za kratki.

Farby Berka Reichera

Żydzi na ławie oskarżonych — Wyroki skazujące

Łódź, 24. 5. W dniu onegdajszym wydział karno-administracyjny sądu okręgowego w Łodzi skazał Berka Reichera za to, że od stycznia do marca b. r. prowadził handel farbami i chemikaljami na podstawie niewłaściwego świadectwa przemysłowego na 265 złotych grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 10 dni aresztu.

Berka Grünberga i Chila Fangerisena po 100 zł grzywny z zamianą na 5 dni aresztu za to, że dnia 2 października 1934 r. w niedzielę w sklepie rzeźniczym uprawiali handel.

Sąd skazał również Szmula Lewinsona, zam. w Łodzi przy ulicy Nowomiejskiej 3, za nielegalną sprzedaż skór w prywatnem mieszkaniu, którą uprawiał od 1 stycznia do 24 czerwca 1934 r. — na 150 zł grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 15 dni aresztu.

Ważne dla lokatorów!

Nie można eksmitować, gdy lokator płaci mniej komornego

Łódź, 25. 5. Prezydjum sądów otrzymały obowiązujące w orzecznictwie zarządzenie, w kwestji rozpoznawania spraw spornych o najem lokali.

Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego, w wypadku, gdy lokator płaci niższe komorne od żądanego przez właściciela domu, sąd nie może orzec eksmisji lokatora, mimo wyraźnego żądania właściciela lecz sprawę kieruje do rozjemstwa (urzędu rozjemczego dla spraw mieszkaniowych).

Dopiero po rozstrzygnięciu kwestji wysokości komornego, w wypadku dalszego zalegania w płaceniu komornego ze strony lokatora, może być orzeczona eksmisja, gdy wysokość zaległości osiągnie warunkowy dwumiesięczny okres zaległego czynszu.

Pijak pijakowi...

Smutny finał humorystycznych zajść pijackich

Łódź, 25. 2. W nocy na 5 maja r. b. Kazimierz Kummel, Jan Kowalski i Stefan Szyszka zatrzymali się przed restauracją na ul. Piotrkowskiej 108 i zaczepiali wychodzących spóźnionych i pijanych gości, proponując wspólne udanie się na wódkę.

Między innymi zatrzymali Wincentego Szybierskiego i Jana Leśniaka, którzy zgodzili się pójść na dalszą libację, choć byli już pijani. Ponieważ w pobliżu nie można było dostać alkoholu, wsiedli do taksówki Roberta Zindermana i pojechali na ulicę Karpacką. Tam dłuższy czas trwały targi, wreszcie Szybierski zapłacił należność za przejazd i Zinderman odjechał.

W chwili odjazdu usłyszał krzyki i szamotanie się pozostałych w tyle pijaków. Tknięty dziwnem przeczuciem sprawdził zawartość portfelu i kieszeni i stwierdził, że wykradziono mu 50 zł. Zwrócił się do policjanta i samochodem szybko powrócił na miejsce, w którem wysadził pasażerów. Nieoczekiwane to przybycie policji przeszkodziło Kummelowi w dokonaniu ponownej kradzieży, albowiem właśnie pod przymusem przeprowadzał rewizję dwóch przygodnie sprowadzonych pijaków, którym zabierał resztę nieprzepitych pieniędzy. Od Kummela odebrano pieniądze skradzione już poprzednio szoferowi.

Sąd grodzki w Łodzi skazał Kummela na 2 lata więzienia. Kowalski, Szyszka zostali uniewinnieni, gdyż nie stwierdzono, by wspóldziałali z Kummelem.

Z rynku pracy

Zatrudnienie pozostałych sezonowców na plantacjach

Łódź, 25. 5. W związku z uzyskaniem przez miasto kredytów z Min. Op. Społ. w wysokości 8 tys. złotych miesięcznie, pozostali sezonowcy zatrudniani w latach ub. na plantacjach miejskich zostali zaangażowani do robót przy budowie Parku Ludowego, obecnie zaangażowano jeszcze 80 mężczyzn i 30 kobiet. W ten sposób obecnie pracuje już 250 osób, mężczyźni będą pracowali 5 dni w tygodniu, a kobiety 3 dni.

Kronika gospodarcza

Zwyżka cen zboża. Na giełdzie zbożowej w Łodzi w tygodniu bież. notowana jest poważniejsza zwyżka cen zboża. Żyto wzrosło z 13.75 zł za 100 kg do 15.25 zł, pszenica z 17 do 19 zł. Ceny innych zbóż utrzymane. Również nasiona oleiste, koniczyny i t. d. utrzymały się na dotychczasowym poziomie. Zwyżkę w sferach kupieckich tłumaczą osłabieniem podaży. (k)

Kronika Pabjanic

Żyd wszczął bójkę. Ulica Warszawska, t. zw. „rogatka", jest wyłącznie zamieszkiwana przez Żydów. Nic dziwnego, że czują się oni tutaj bardzo silni i odważni. W dniu 23. b. m. byliśmy świadkami następującej sceny: do żydowskiego handlarza warzywem Nyssa Hila (Warszawska 14) zwrócił się polski handlarz również warzywem Łebzuch Michał wraz ze swym synem Kazimierzem, którzy zwrócili Żydowi uwagę, dlaczego sprzedaje warzywa poniżej ceny kupna, wyrządzając wielkie straty polskim handlarzom. Na takie upomnienie rozzuchwalony Żyd chwycił drąg i począł nim okładać syna Łebzucha, Kazimierza. Na pomoc Żydowi przybyli Żydzi, znajdujący się w pobliżu. Łebzuchów dotkliwie pobito. Kiedy Nyss zadał Kazimierzowi Łebzuchowi cios w głowę, ten zdenerwowany do ostateczności wydobył z kieszeni nóż i ugodził Żyda. Zaalarmowany posterunkowy zajście zlikwidował, zabierając wszystkich trzech do komisarjatu. Żyda Nyssa przewieziono do szpitala miejskiego, Łebzuchów zaś zatrzymano w areszcie do czasu przeprowadzenia śledztwa. (p)

Protest robotników. Robotnicy zatrudnieni na robotach sezonowych przy korcie tenisowym i sypaniu wałów pracują po trzy dni w tygodniu. Kilkakrotnie delegaci wybrani przez robotników zwracali się do Zarządu Miejskiego z prośbą o zatrudnienie wszystkich robotników po sześć dni, mimo tych próśb jednak robotnicy nadal pracują po 3 dni. W dniu dzisiejszym na znak protestu wszyscy robotnicy zatrudnieni na robotach w parku „Wolności" przerwali pracę na przeciąg jednej godziny. (p)

Pobicie. Na Władysława Kowala (Żeromskiego 11) napadli jacyś osobnicy i dotkliwie go pobili. Powiadomiony o napadzie komisarjat P. P. prowadzi dochodzenie. (p)

Ostatnie wiadomości

Ze szpitala św. Józefa umknął więzień, 30-letni Kazimierz Rudkiewicz, który przebywając w więzieniu, pod zarzutem różnych przestępstw, skierowany został następnie do szpitala na kurację. Za zbiegiem wszczęto poszukiwania.

*

W Parczewie, w czasie zabawy nad stawem wpadł do wody dwuletni syn młynarza Eugenjusz Olko. Na pomoc pospieszyła tonącemu 7-mioletnia siostra Teodora, lecz utonęła również. Dopiero po godzinie zdołano wydobyć zwłoki dzieci.

*

W lesie nadleśnictwa państwowego Molenda pod Łodzią, gajowy znalazł wiszącego na drzewie mężczyznę w wieku około 70 lat. Samobójca powiesił się na szaliku. Denat ubrany jest w płaszcz gumowy, na bieliźnie miał inicjał S. Ma siwe włosy i wąsy. Trupa umieszczono w prosektorjum.

*

Wczoraj wybuchł strajk robotników kanalizacyjnych. Powodem ogłoszenia strajku jest niedotrzymanie przez magistrat umowy co do wysokości płac. Zgodnie z zawartą w swoim czasie umową, magistrat miał płacić robotnikom kanalizacyjnym I kategorji 38,— zł, a II. 7,— zł. Tymczasem pierwsi otrzymali po 6,— zł., a drudzy po 5.50 zł. Konferencja odbyta kilkakrotnie z komisarzem Wojewódzkim i dyr. Sułkowskim nie doprowadziła do żadnego rezultatu. Wreszcie wczoraj ogłoszono strajk, aż do czasu, kiedy magistrat zacznie honorować przyjęte przez siebie zobowiązania.

*

Wojskowy sąd okręgowy w dniu wczorajszym rozpoznawał sprawę st. sierż. Madońskiego, który w ubiegłym roku został aresztowany łącznie z ówczesnym komendantem i prezesem okręgowym związku rezerwistów, a równocześnie radnym miejskim Hipolitem Piątkowskim. Wyrok w sprawie Madońskiego zostanie ogłoszony w dniu 25 bm.

*

Onegdaj na Placu Reymonta bezrobotna Anna Urszulakowa zasłabła z wycieńczenia. Zaopiekowały się nią władze miejskie.

*

32 Loterja Państwowa

(Nieurzędowa i bez gwarancji).

Dalszy ciąg ciągnienia z dn. wczorajszego.

„Wygrane dodatkowe" po zł 2.500

478 2038 296 387 90 513 31 773 803 960 667 4073 252 669 819 5557 656 762 920 32 6433 618 27 973 7435 577 8195 9481 709 10015 370 11066 571 12157 74 932 13252 996 14466 15308 695 882 17550 18187 349 754 970 19159 20120 75 306 21621 45 22500 620 23474 82 24474 93 25403 26443 663 27669 28536 29040 352 441 756 30243 31955 32294 649 33075 34182 35230 343 542 622 36472 697 781 37532 937.

38398 39355 753 41289 337 429 594 838 43858 983 44092 46202 75 48016 26 307 49138 50067 393 630 51154 83 592 967 52049 613 53026 55677 56993 57061 58368 59025 167 61013 55 420 62339 449 681 792 995 63024 332 892 64320 970 65732 857 66363 69 745 67451 749 69299 301 70016 100 71279 336 922 73836 74133 79 842 75117 609.

76915 79097 209 544 80153 502 860 81142 331 82394 83214 458 598 84185 85807 86140 813 14 87583 634 834 88122 484 89034 62 711 90273 91387 558 92134 84 410 536 686 94091 133 904 95508 57 64 96284 360 687 97794 99331 843 100417 101681 102272 569 751 103274 392 512 896 104165 529 914 10619[illegible] 654 65 856 106025 416 525 107046 78 696 108035 850 109113 110475 585 111039 437 43 561 112106 771 76 113127 658 853.

114122 214 309 829 31 115126 116399 117022 446 118028 119097 209 923 120087 159 997 121946 122374 504 123198 124059 253 83 899 981 126277 686 127992 128 197 129950 130070 185 286 604 47 830 131468 709 991 132257 338 408 133393 134942 135172 556 826 136905 137 561 663 776 139563 979 140138 330 727 141202 511 873 142094 416 597 933 144541 984 145461 146461 147099 232 147099 148284 149207 150114 30 415 563 875 151006 944.

152362 466 504 153561 932 154049 934 155 077 838 90 156094 657 961 158056 249 411 573 843 159224 160648 161239 680 706 827 74 971 162222 714 164680 165093 541 944 55 166012 48 74 84 167016 420 22 942 168695 169717 17 101 352 816 171638 813 172359 98 173063 126 174000 66 386 626 774 175363 463 761 958 176 337 40 442 647 177363 178262 565 179587 180 458 986 181199 201 854 57 922 182523 607 822 69 183827 56.

„Wygrane dodatkowe" po zł 500.

318 917 1058 382 821 3155 221 317 870 996 4158 409 607 744 5373 403 592 936 83 7387 875 9632 10138 468 85 1051 12212 698 13491 14178 561 78 626 15055 719 16356 17219 606 767 68 18755 20289 714 21313 471 641 22014 253 479 555 821 971 23210 776 816 906 24648 724 26042 106 703 44 917 27325 91[illegible] 16 28854 29144 30355 693 866 31808 32378 634 33210 439 944 34040 315 884 35029 596 612 722 36176 594 37202.

39113 670 40093 41074 420[illegible] 43146 44605 45437 533 49 672 886 47172 48091 49457 50332 446 669 51381 448 612 39 52388 53305 405 55 54132 51 439 55763 56237 [illegible] 72 58371 90 621 789 60099 461 61434 591 62060 63947 64655 65328 786 66335 719 67014 400 68674 69005 282 70201 913 71173 576 73926 74247 675 75357 450 838.

76 642 77052 484 776 78027 79010 81401 546 60 82680 83347 84018 336 86229 349 634 88174 380 979 89667 91233 571 867 93163 704 83 94 028 152 609 95081 96919 97134 98460 702 99537 75 100568 859 97 101026 602 89 102249 638 864 103614 104361 874 105139 400 832 106459 640 930 107693 108062 109416 592 795 110062 111 138 421 112035 645 46 902 113033 294 673 906 57 89.

114167 703 98 863 115457 611 45 819 116 759 117 506 625 119347 744 120176 275 408 46 576 652 122202 919 123029 642 822 951 52 124 016 62 916 125329 82 409 126857 127211 505 128270 129581 644 130482 131459 133399 579 937 134240 384 677 924 135223 136120 237 575 137476 652 138260 485 632 885 912 140336 68 429 801 14163 895 142090 167 807 909 143121 436 542 70 898 144145 145669 146522 53 147359 148011 149015 387 557 850 151121 390 923.

152184 778 153135 87 332 436 155012 670 920 156033 106 201 338 509 157912 158586 578 848 162628 756 163192 609 756 165104 167648 974 169017 170385 171 442 663 172056 344 625 173335 456 174385 642 982 175203 479 678 176 003 149 222 432 810 177096 620 180306 836 911 182190 755 183836 951 184027.

W czternastym dniu ciągnienia 4-ej klasy wygrane padły na numery następujące:

„Wygrane pocieszenia" po zł 50.

324 40 719 49 943 1024 427 608 723 897 921 34 37 40 2050 550 80 654 79 908 62 72 74 3033 224 68 300 405 502 703 53 837 4085 331 485 735 89 92 832 5516 22 33 50 788 896 6144 543 44 652 717 7070 142 71 240 47 96 634 791 892 938 8035 52 310 59 65 413 9024 64 292 313 432 540 58 10137 75 80 86 228 388 440 571 981 11103 15 22 206 459 528 47 727 12019 187 243 70 96 373 400 576 632 78 895 970 13037 101 53 65 71 273 78 328 573 92 615 37 14289 344 408 557 760 804 38 60 83 15438 587 639 83 920 43 16047 49 280 89 350 72 420 702 17285 434 533 749 838 86 18236 639 705 22 19404 26 513 693 771 843 77 20178 287 322 463 978 21075 338 491 536 613 88 736 966 85 22008 61 306 85 88 408 33 838 918 92 23157 832 954 24110 81 385 486 532 78 990 91 25181 95 327 58 563 886 99 904 23 56 26127 335 41 490 95 664 71 74 807 949 27118 499 857 88 28008 139 55 512 52 638 41 965 71 29186 91 207 58 427 87 867 927 30088 230 409 49 505 [illegible]



Sport w Łodzi

Szermierka

Szermierka w Łodzi. Do mistrzostw szermierczych Łodzi w konkurencji ogólnopolskiej zgłosiło się ogółem 55 szermierzy, co jest — jak na stosunki łódzkie — swego rodzaju rekordem. Wobec tak licznych zgłoszeń, organizatorzy postanowili w ciągu dnia dzisiejszego i jutrzejszego rozegrać jedynie mistrzostwa w szpadzie i szabli, natomiast we florecie mistrzostwa odbędą się w innym terminie. Prócz najlepszych zawodników łódzkich, do mistrzostw Łodzi zgłosili swój udział szermierze Śląska, Poznania, Katowic i Rybnika. W dniu dzisiejszym o godz. 14 rozpoczną się mistrzostwa w szpadzie, w których weźmie udział 26 zawodników, zaś w niedzielę od godz. 9 rano odbędą się mistrzostwa w szabli. Zawody odbędą się w sali przy ul. 11 Listopada, przyczem ze względów propagandowych organizatorzy postanowili ceny wstępu ograniczyć do 25 i 50 groszy.

Piłka nożna

„Victorja" w Łodzi. Jak swego czasu donosiliśmy, Ł. K. S. pertraktował z kilku drużynami niemieckiemi w celu rozegrania meczu piłkarskiego w Zielone Święta. Obecnie pertraktacje te zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem i Łódź w Zielone Święta gościć u siebie będzie Victorję z Berlina, która do Łodzi przyjeżdża na dwa mecze. W pierwszy dzień Niemcy grają z Ł. K. S., w drugim zaś prawdopodobniej z Union-Turingiem lub z Wimą.

Ł. K. S. — Pogoń. W dniu jutrzejszym na stadjonie sportowym Ł. K. S. odbędzie się mecz ligowy pomiędzy lwowską Pogonią i Ł. K. S. Lwowiacy przyjeżdżają w najsilniejszym swoim składzie: Albański, Jeżewski — Hanin, Waszewicz — Deutschman — Matjas I, Zimmer — Matjas II — Borowski i Niechcioł. Najsilniejszą częścią drużyny Pogoni jest atak, w którym pierwsze skrzypce gra Matjas II, bohater meczu Polska — Austrja, na którym strzelił 2 bramki. Cała drużyna przygotowana starannie przez trenera Molnara, przedstawia się groźnie i jest przekonana, że z Łodzi wyjedzie z dwoma zdobytemi punktami. Ł. K. S. do tych zawodów staje w składzie identycznym, jak do meczu z Ruchem, w którym zwyciężył 4:2.

Ruch zwycięzcą puharu. Puhar M. S. Z. dla drużyny, która osiągnęła w roku ubiegłym najlepsze wyniki z drużynami zagranicznemi, zdobył mistrz Polski Ruch, mając 23 pkt. przed Pogonią, Legją i A. K. S. (Chorzów).

Pływanie

Szwankowski w Warszawie. Sekcja pływacka Ł. K. S. znów poniosła stratę w postaci doskonałego pływaka Szwankowskiego, który przeniósł się do warszawskiego A. Z. S. Jak wiemy, Szwankowski ostatnio przebywał na kursie instruktorów pływackich w Warszawie.

Różne

Dzień P. Z. L. A. W dniu Wniebowstąpienia, t. j. 30. b. m. z okazji „Dnia P. Z. L. A." odbędą się w Łodzi ciekawe dwa trójmecze lekkoatletyczne, a mianowicie: trójmecz juniorów: Ł. K. S. — Makabi — Union-Turing, oraz trójmecz senjorów Wima — Zjednoczone — I. K. P.

Protesty. Do Zarządu Ligi wpłynęły ostatnio dwa protesty odnośnie zawodów, a mianowicie protest Legji przeciwko weryfikacji meczu Pogoń — Legja jako walkoweru na korzyść Pogoni oraz złożony w dniu 20. b. m. protest Polonji przeciwko weryfikacji meczu Śląsk — Polonia zgodnie z wynikiem 2:0 dla Śląska. Protest ten będzie rozpatrywany dopiero w przyszłym tygodniu. Polonia domaga się w swym proteście przyznania walkoweru, wychodząc z założenia, że gracze Śląska — Smol i Hołota, jako gracze karencyjni nie mieli prawa występować w barwach „Śląska". Klub „Śląsk" uważa, że miał prawo wystawić tych graczy do drużyny, ponieważ P. Z. P. N. niezależnie od rozporządzenia o karencji wydał komunikat, w którym, domagając się od klubów przedstawienia listy graczy, zaznacza, że gracze, którzy nie będą figurować na tych listach, będą uważani za nieistniejących w składach drużyn poszczególnych klubów (kartotece). Pozatem, ponieważ klub 06 Mysłowice nie wymienił tych graczy w swoim składzie, przeto Śląsk uważał za dopuszczalne wystawienie tych graczy na mecz ligowy. Legja natomiast domaga się unieważnienia meczu i powtórzenia go raz jeszcze, twierdząc, że sędzia Leracz kilkakrotnie przekroczył przepisy gry.

Lekka atletyka

Obozy treningowe. Odbywający się obecnie w CIWF na Bielanach męski przedolimpijski obóz treningowy — kończy się w dniu 28 b. m. Na zakończenie obozu odbędzie się prawdopodobnie próba sprawności dla uczestników obozu.

Po zakończonym obozie trener Cejzik poprowadzi w Warszawie kurs instruktorski, a trener Petkiewicz uda się do Poznania dla prowadzenia pracy z miejscowymi lekko-atletami.

W dniu 16 czerwca b. r. rozpocznie się w CIWF na Bielanach przedolimpijski obóz kobiecy, który trwać będzie do 11-go lipca. Na obozie znajdzie się 20 najlepszych lekko-atletek z całej Polski, w tej liczbie — Walasiewiczówna, która przybędzie do Polski w dniu 7 lipca b. r.

Trzej nasi czołowi lekko-atleci, Lokajski, Heljasz i Kucharski wezmą udział w międzynarodowych zawodach lekko-atletycznych w Paryżu w dniu 16 czerwca.

Na mecz Polska—Belgja, który odbędzie się w Brukseli 23 czerwca o puhar inż. Znajdowskiego, reprezentacja Polski wyjedzie w składzie około 20 zawodników. Skład osobowy wyznaczony będzie około Zielonych Świątek. Na czele ekspedycji pojadą pp. inż. Znajdowski i Uhl.

Dni propagandowe lekko-atletyki męskiej w całym kraju wyznaczono na 7 do 9 września b. r., lekko-atletyki kobiecej — 14 września, propagandowy dzień sztafet na 6 października, a dzień marszów na 11 listopada.

Polska w dwóch trójmeczach. W bieżącym sezonie reprezentacja lekko-atletyczna Polski weźmie udział w dwóch trójmeczach międzypaństwowych:

w Budapeszcie 21 lipca: Węgry—Polska—Austrja;

w Tallinie 1—2 sierpnia trójmecz bałtycki: Polska—Łotwa—Estonja.

Pięściarstwo

Wileńscy bokserzy w Rydze. W dniach 27 do 29 b. m. odbędzie się w Rydze międzynarodowy turniej bokserski, w którym wezmą udział pięściarze wileńscy obok zawodników łotewskich i fińskich.

Wilnianie wyjadą w składzie: Sandler, Malinowski, Krasnopiórow, Sosnowski, Matiukow, Judig, Zawadzki i Poliksza. Wszyscy wymienieni bokserzy są członkami wileńskiego „Ogniska".



Dutch Smith z Los Angeles, który został zaangażowany jako trener olimpijski niemieckich lekkoatletów, przybył z Ameryki do Niemiec.

Tennis

Mistrzostwa Francji przyniosły w czwartek dużą niespodziankę. Para angielska Perry i Tuckey pokonała w pięciu setach parę francuską Borotra i Brugnon. Inne ciekawsze wyniki były następujące: Boussus i Bernard-Hines i Culley 6:2, 6:2, 6:8, 6:3; Perry i Tuckey-Yamagischi i Nishimura 6:3, 6:2 7:5; Borotra i Brugnon-Caska i Malecek 3:6, 6:0,6:2, 6:2; Crawford i Quist-Henkel i Denker 5:7, 6:4, 6:0, 6:2. W grach mieszanych: Sperling i Cramm-Barbier i Brugnon 9:7, 6:2; Andrus i Hines, Jacobs i Journu 6:2, 7:5; Iribarne i Rodel-Valerio i Gentien 6:4, 3:6, 6:4; Payot i Bernard-Xydis i Nicolaides 6:3,6:4; Henrotin i Legeay-Adamson i de Borman 8:6,6:3; Mathieu i Lesueur-Tonelli i Turnbull 6:1, 6:0; Lizana i Maier-Belliard i Hendrie 6:3, 6:3; Conquerque i Nishimura- Adamoff i Boussus 4:6, 6:4, 6:2.

Sport w Bydgoszczy

Zawody lekkoatletyczne o mistrzostwa Pomorza. W jutrzejszą niedzielę odbywają się na bydgoskim stadjonie miejskim zawody lekkoatletyczne dla pań i panów o mistrzostwa Pomorza na rok 1935. Ponieważ zapisała się wielka ilość zawodników, między nimi kilku mistrzów Polski, zawody rozpoczną się już o godzinie 8,30 rano i trwać będą przez cały dzień. Finały naznaczono na godzinę 4 po poł.

Organizacja Pomorskiego Związku Kolarskiego. Jutro, w niedzielę, o godz. 11 w biurze miejskiego urzędu W. F. odbędzie się konstytucyjne zebranie dla zorganizowania Pomorskiego Okręgowego Związku Kolarskiego. Na zebranie to przybywają delegaci wszystkich towarzystw kolarskich Pomorza oraz przedstawiciele Polskiego Związku Towarzystw Kolarskich w Warszawie.

[illegible] 308 72312 601 66 737 73062 171 92 269 641 80 31509 93 624 750 972 82 89 32066 147 54 213 48 715 25 33029 49 636 60 911 39 34024 220 40 516 19 30 99 35009 40 300 14 415 16 33 56 70 976 36050 271 324 63 459 513 606 884 922 23 28 92 37024 44 351 73 543 855 81.

38040 202 369 845 81 39030 130 260 480 559 61 998 40014 29 57 286 351 726 822 905 41099 432 599 609 14 888 42302 28 47 48 422 554 640 45 942 69 43012 73 84 170 212 335 64 98 466 517 749 57 929 44311 94 477 549 95 670 702 804 979 45042 50 129 57 691 704 8 82 932 46131 35 468 99 582 889 910 47049 281 517 645 820 999 48058 158 218 316 53 641 849 49203 11 64 554 94 724 50108 49 222 502 6 43 780 51089 132 41 354 62 408 49 650 703 10 35 65 875 94 982 52295 337 493 508 43 737 53145 381 509 54047 64 172 235 39 369 662 786 55101 211 301 17 561 786 852 61 91 922 71 56124 201 94 724 59 826 33 57188 202 58 337 439 760 87 58131 77 286 319 87 411 15 507 647 809 59356 486 536 673 728 58 63 97 855 60129 92 459 76 576 641 886 61169 640 988 62360 87 497 643 76 702 93 931 53 63137 339 449 676 737 67 64065 100 218 59 352 556 950 82 65403 14 519 40 69 690 728 79 94 66014 289 500 24 26 43 739 987 67146 350 445 558 640 76 740 849 72 989 68049 97 233 365 449 502 691 781 69113 68 239 344 467 793 851 70105 287 89 441 601 724 67 79 875 97 71091 322 453 511 62 622 30 761 754 91 815 74182 207 50 618 62 881 936 75413 42 500 25 615 717 57.

76101 560 77075 178 79 308 502 59 941 78156 211 650 977 79044 255 437 932 80092 162 250 75 301 623 743 56 957 81170 305 13 57 404 31 595 669 798 82025 218 33 49 51 368 474 799 936 83020 155 260 69 79 340 434 511 673 859 84181 91 203 57 99 307 65 408 85 518 69 875 905 85073 92 161 276 545 657 654 869 939 86003 96 121 97 336 437 49 816 87133 82 88 336 38 404 716 19 821 59 933 88132 221 40 346 55 520 28 80 623 927 74 89097 157 544 952 90123 72 487 96 701 91086 339 428 884 92012 79 163 258 494 612 711 93313 429 61 517 24 786 948 94033 182 91 333 436 97 612 822 24 967 95046 114 38 440 93 672 95 713 42 874 80 914 91 93 96168 303 5 87 481 524 5[illegible] 90 692 813 97122 99 292 468 82 564 706 826 926 98320 26 530 678 707 22 807 34 906 99106 23 297 332 460 92 947 62 100011 55 208 448 541 49 847 996 101000 304 604 717 76 102247 306 414 663 705 16 84 818 103170 82 293 491 547 841 966 74 104000 24 270 501 762 87 88 105131 33 435 37 585 727 887 106089 329 39 58 577 616 821 60 907 107156 384 402 512 633 77 831 93 108299 768 974 109208 421 538 613 717 831 77 932 59 78 110239 415 43 548 67 61[illegible] 838 950 73 111391 94 555 75 710 81 815 36 910 29 56 112015 145 50 497 609 35 799 894 113233 364 459 567 639 984.

114144 267 334 85 87 723 61 837 79 911 115083 116 261 64 358 512 92 605 734 882 918 64 116355 97 427 61 64 541 61 691 705 809 978 89 117015 231 326 38 517 615 17 48 711 933 70 118305 585 752 63 119091 235 86 94 508 24 120015 46 201 394 553 616 22 93 717 121066 272 405 20 63 733 42 886 969 80 97 122236 75 382 489 538 616 53 834 123188 204 88 342 85 95 577 749 81 983 124197 262 64 314 472 85 676 86 821 43 988 125045 75 165 221 461 508 605 25 83 778 928 126183 299 411 560 64 627 907 127095 109 78 200 605 715 34 68 90 128250 413 981 129294 532 96 888 936 99 130069 206 87 304 487 558 697 833 72 901 5 10 64 131092 173 264 337 88 402 44 92 798 132512 30 798 809 83 133065 170 202 437 41 536 843 134023 63 85 206 574 761 64 817 964 96 135000 2 151 242 95 357 401 10 69 92 704 136010 11 16 109 325 501 28 846 90 137052 55 262 317 680 704 831 929 88 138173 608 742 139159 60 91 587 630 51 14003 124 380 441 521 752 141150 67 85 94 294 401 553 607 914 142186 92 339 62 520 87 623 35 720 32 37 833 82 85 917 143041 47 234 431 41 515 43 635 717 86 937 87 144068 407 530 796 913 32 145053 229 391 422 55 654 889 97 146015 227 546 615 22 26 76 731 98 829 147002 195 202 329 401 49 148923 113 52 71 412 533 61 688 98 725 71 80 947 82 88 149102 243 59 452 738 819 24 41 150006 223 523 973 151105 12 52 307 418 624 89 746 864 72.

†

Dnia 22 maja 1935 r., zasnął w Bogu, po ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, nasz najukochańszy ojciec i dziadek, ś. p.

Józef Bartecki

przeżywszy lat 77. Nabożeństwo żałobne odprawi się w poniedziałek, 27. bm. o godz. 10 rano w kościele św. Klemensa w Mogilnie, poczem nastąpi złożenie zwłok do grobów rodzinnych.

W ciężkim smutku pogrążona

zg 11 221 **rodzina.**

Mogilno, Poznań, Zbąszyń.

Okazja
ładne zabudowanie, trzymorgowym ogrodem owocowym przedmieście Poznania, śpiesznie tanio wydzierżawię. Dom Zleceń, Poznań, Wrocławska 22. zdg 88 926

Nagłówkowe słowo (tłusto) 15 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-łamowy milimetr 30 groszy.

Znak oferty naprzykład: z 18 924, n 2745, d 1790 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 10,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,15.

1. KAMIENICE

Kamieniczka
I. nowa, Poznań - Górczyn przy tramwaju, czteromieszkaniowa, obszerne 17 500 gotówka. Grześkowiak, Poznań, Skarbowa 18. zd 88 714

Kamienica
nowa dwupiętrowa dochód 3 400, cena 24 000, wpłaty 10 000, reszta amortyzacja 3%. Oferty Orędownik, Poznań zd 88 924

2. PIENIĄDZ

Tysiąc złotych
na pierwszą hipotekę kamienicy wartości 25 tys. poszukuję. — Oferty Orędownik, Poznań zd 88 931

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Kawaler
spędzi lato gospodarza blisko Poznania, zapłaci i będzie pracował. Spieszne oferty do Orędownika, Poznań zd 88 674

7. SPRZEDAŻE

Z powodu
zmiany warunków rodzinnych sprzedam dom nowy murowany, kryty blachą i papą, studnia, ogród owocowy i warzywny i stodoła. Dąbie nad Nerem. Informacje: Łódź, Limanowskiego 107, piekarnia. Punkt nadający się na handel. n 10 203

Trofea
od jeleni i rogaczy (rogi) tanio sprzedam. Oferty Sołtysiak, Leśnictwo Omieciny, poczta Ostrzeszów-Kępno. zd 88 551

Sprzedam
93 buraczane, zabudowanie, wszystko masywne z inwentarzem, 22 000, wpłaty 15 000. Prynada, Chromiec, poczta Książ, Jarocin. zd 88 565

Dom nowy
sprzedam 2 600 zł M. Rossa, Plewiska, Nowe osiedle pod Poznaniem. zd 88 382

Farby — Pokost lniany
kilo 1.70, emalja 2.— szablony, kreda, znane że najtaniej Poznań Chwaliszewo 24, Jaroszyk. zd 78 647

Kolonjalkę
z mieszkaniem, dobrze zaprowadzoną tanio oddam. Adres Orędownik Poznań zd 88 753

Gospodarstwo
133 dobrej ziemi, obsiane, budynki masywne, żywy i martwy inwentarz, kompletnie umeblowane z powodu wyjazdu sprzedam. Gotówka 40 000.— Kniat, Wodna 10, Poznań. zd 88 730

Restaurację
centrum Gniezna, dobra, pewna egzystencja, koncesja, z powodu choroby odstąpi okazyjnie Gawlakowa, Gniezno, Mieczysława 1. zd 88 944

Kolonjalkę
z mieszkaniem, maglem i towarem tanio sprzedam. Adres Orędownik, Poznań zd 88 704

Dom
13 ubikacyjny dwoma składami, dochód 2 400, ogród, elektryczność, 13 000 Frankowski, Żabikowo. Poniatowskiego 10. Poznań zd 88 811

Domek nowy
3 ubikacyjny, ogród, 15 m. od dworca 3 500 Frankowski, Żabikowo, Poniatowskiego 10. Poznań. zd 88 812

Domek
½ morgi ogrodu tanio spiesznie na sprzedaż. Cieślak Zefiryn, — Starołęka Wielka, Poznań. zd 88 725

Skład
kolonjalny, 2 pokoje kuchnia, magiel towarem, urządzeniem, stała klientela, sprzedam spowodu choroby. Wskaże Orędownik, Poznań zd 88 882

Dom
czteroubikacyjny, światło, chlew, 2½ morgi owocowego, 1½ truskawek. 8000. Frankowski, Żabikowo, Poniatowskiego 10. Poznań. zd 88 810

Willa
nowa 6 ubikacji, ogród 2 morgi, bez długu 7 500 sprzeda Władysław Kleiber, Mosina. zd 88 690

Kiosk
centrum, ruchliwy punkt tanio sprzedam. Adres wskaże Orędownik, Poznań zd 88 822

Piekarnia
przepisowa okazyjnie do sprzedania tanio zaraz. Łęczyca, Przedmieście. zd 88 869

11. KUPNA

Kupię
dom handlowy ogrodem lub gospodarstwo, kościół, szkoła, kolej miejscu, gotówką 8 500. Wójtowicz, Bogdanowo, Oborniki. zd 88 046

Domostwo
z ogrodem owocowym kupię od Niemca, płacąc walutą niemiecką w Niemczech. Komosiński, Kostrzyn. n 10 375

18. DZIERŻAWY

Dzierżawy
gospodarstwa 70—200 mórg, — względnie resztówki dobrej ziemi z zabudowaniami w pobliżu miasta z gimnazjum poszukuje emeryt zamiłowany rolnik. — Oferty Orędownik, Poznań zd 88 722

Majątek 780, powiecie bydgoskim, inwentarzem,
zapasami tanio 12 lat, objęcie 1600. Dom Zleceń, Poznań, Wrocławska 22. zd 88 922

Dzierżawy
od 300—600 ziemi buraczanej. — Podanie tenuty oraz objęcie. — Minta, Poniec-Gostyń. n 10 377

Okazja, dom 3 pokoje trzymorgowy ogród,
przedmieście Poznania tanio śpiesznie wydzierżawi Dom Zleceń, Poznań, Wrocławska 22. zd 88 923

Interes zbożowy
bezkonkurencyjny, prowincji. — dobrze prosperujący, braku kapitału obrotowego wydzierżawię zaraz — później. Oferty Orędownik, Poznań zd 88 688

40 dobrej ziemi, pierwszorzędne zabudowania,
inwentarzami, obsiewami, objęcie 1500. Stawski, Poznań, pl. Sapieżyński 10 b. zd 88 891

Fryzjerski
skład z mieszkaniem wolny — 1 czerwca w Białośliwiu, powiat Wyrzysk u Jana Dembińskiego. zd 88 945

23. ROZMAITE

Chrześcijańska
wypożyczalnia najelegantszych sukien ślubnych i balowych. — Łódź, Limanowskiego 38 (dawn. Aleksandrowska) w pralni. n 10 209

Zamienię
motocykl dwucylindrowy, dobrym stanie na lepszą sypialkę, kuchnią ewtl. sprzedam 450 zł. Oferty Orędownik, Poznań zd 88 942

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Stolarz
poszukuje pracy, może być w majątku, fabryce, roboty młyńskie, obejmę w miejscowości obojętnej. Zgłoszenia piśmienne: Łódź, Andrzeja 64. n 10 208

Urzędnik gospodarczy
lat 31, kawaler, 8-letnią praktyką szuka posady zaraz lub później za skromnem wynagrodzeniem. — Oferty Orędownik, Poznań zd 88 232

Młodszy robotnik
znajdujący się w bardzo przykrem położeniu poszukuje jakiejkolwiek pracy. Zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 88 457

Mleczarz - serowar
doświadczony, kaucja, poszukuje posady. Busler, Kościan, Wielichowska 3. zdg 88 870/1

Dentystka
ukończyła Warszawską Akademję Stomatologiczną szuka posady., Zgłoszenia Warszawa, Gęsta 1, dentystka Helena B. zdg 88 379

27. WOLNE MIEJSCA

Potrzebni:
szofer - mechanik
obeznany dokładnie z samochodami „Minerwa“
oraz ślusarz - mechanik
do obsługi maszyn precyzyjnych w przemyśle. Szczegółowe oferty z wymienieniem dotychczasowej pracy składać należy pod „Przemysł Włókienniczy“ do Administracji Orędownika, Łódź. n 10 207

Fryzjer
dobry męski kartą rzemieślniczą, albo papierami czeladniczemi, praca stała. Grzegorzewski, Uniejów, woj. łódzkie. zd 88 550

Posada
stała portjera do garderoby gotówką 250, woźnego inkasenta 500 wolna. „Pawilon“, Poznań, Focha 15. zd 88 797

Magazynier
robotnik z prowincji do składnicy węgli, prowincja potrzebny. — Kaucja do 500 zł. Oferty Orędownik, Poznań zd 88 943

Kucharka
sumienna i dzielna, która pracowała w kuchni hotelowej, restauracyjnej potrzebna od 15. 6. r. b.; musi umieć samodzielnie pracować. Posada stała. Oferty z podaniem pensji przy wolnym stole i stancji. Ign. Nowak, Koronowo, Rynek. ng 10 337

Potrzebny
od 1. 6. 35. na sezon letni energiczny polowy, kawaler, z pozwoleniem na noszenie broni i własnym rowerem. Zgłoszenia piśmienne z odpisem świadectw kierować do Maj. Łęki Małe, p. Wolkowo, pow. Kościan. zdg 88 605

Gospodyni
z wykwintnem gotowaniem, prasowaniem sztywnej bielizny i znajomością hodowli drobiu potrzebna na majątek od 1. 6. 1935. Łucja Kobylińska, Urbanowo, p. Opalenica. zdg 88 558

Fryzjerka
dzielna potrzebna zaraz lub od 1. Posada stała. T. Rogacki, Chodzież, Raczkowskiego 9. ng 10 333

Poszukuję
subjekta cukierniczego - gospodarza. Dobre rekomendacje. Jackowski, Warszawa, Marszałkowska 59. ng 10 384

Przedstawicieli
poszukuje fabryka szpagatu. — Oferty skierować Alfred Fuss, Rzeszów, Grottgera. zdg 88 967

programy radjowe

WARSZAWA

Niedziela, dn. 26 maja.

9.00 aud. poranna; **9.06** gimnastyka; **9.20** muzyka z płyt; **9.45** dziennik poranny; **9.55** program **10,00** muzyka religijna dawnych mistrzów polskich i obcych w wyk. Poznańskiego Chóru Katedralnego pod dyr. ks. dr. W. Gieburowskiego (płyty); **10.30** nabożeństwo z kościoła św. Krzyża w Warszawie. Kazanie na niedzielę 5-tą po Wielkiej Nocy na temat „Proście a weźmiecie“; **11.50** sygnał czasu; **12.00** hejnał z Krakowa; **12.03** wiadom. meteorologiczno - roln.; **12.05** przegląd teatralny; **12.15** poranek muz. z Filharm. Warsz. Wyk.: ork. filh. pod dyr. J. Ozimińskiego. Chór Oratoryjny pod dyr. St. Kazury i Jan Dworakowski (skrzypce); **13.00** Teatr Wyobraźni nadaje fragment słuchowiskowy z komedji „Gwiazda Sewilli“ Lope de Vega w oprac. R. Zrębowicza; **14.00** muzyka polska (płyty); **15.00** „Jak pozbyć się robaczywch owoców“, pog. roln.; **15.15** muzyka z płyt; **15.22** przegląd rynków prod. rolnych; **15.35** H. Wieniawski: Legenda w wykonaniu a Catteral'a (płyty); **15.45** „Jak żyć z ludźmi“ pog. roln.; **16.00** mała ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego; **16.40** „Sejsmograf“, opow. z życia bułgarskiego T. M. Nittmana; **17.00** koncert z Torunia; **17.20** aud. dla dzieci starszych ku uczczeniu „Święta Matki“; **18.00** koncert ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota; **18.45** „Czy należy studjować zagranicą“, odczyt; **19.00** program na dz. nast.; **19.08** wiad. sport.; **19.13** muzyka z płyt; **19.45** feljeton z Poznania; **20.00** dziennik wieczorny; **20.10** „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce“; **20.15** „W godzinę śmierci“; **21.30** „Co czytać“ (Nowości poetyckie); **21.45** wiadom. sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R.; **22.15** koncert w wyk. ork. symf. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego z udz. J. Rakowskiego (viola d'amore); **23.05—24.00** muzyka salonowa w wyk. małej ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego.

KRAJOWE

Sobota, dn. 25 maja.

Poznań — 6.30 audycje por. (Warsz.); **7.45** program; **7.50** wskaz. prakt.; **8.00** tr. z Warszawy; **11.57** tr. z Warsz. i Lw.; **14.00** muzyka z płyt; **14.35** przegląd giełdowy; **14.45** tr. z Warszawy i Wilna; **18.30** „Czywczyńskie Połoniny“; **18.45** tr. z Warsz.; **19.07** program na dzień nast.; **19.15** reportaż z Pozn. Obs. Astr.; **19.25** wiadomości sportowe; **19.30** tr. z Warsz.; **20.30** muzyka z płyt; **20.45** tr. z Warszawy; **22.15—24.00** tr. z Warszawy.

Niedziela, dn. 26 maja.

Katowice — 10.00 płyty; **10.30** transm. z Warsz.; **12.05** „Co słychać na Śląsku“; **14.00** płyty; **15.00** „Kącik dla młodzieży przysposobienia rolniczego“; **15.15** płyty; **15.25** skrzynka ogólna; **15.35—16.00** płyty; **19.00** program **19.08** lokalne wiadom. sportowe; **19.25** „Bery i bojki śląskie“; **21.45** transm. ze wszystkich rozgłośni P. R.

Niedziela, dn. 26 maja.

Kraków — 10.00 płyty; **10.30** tarnsmisja nabożeństwa z Warszawy i Krakowa; **12.05** przegląd teatralny; **14.00** godzina życzeń z płyt; **15.00** „Szanuj zdrowie należycie“; **15.35** pieśni Majowe z Wieży Marjackiej; **15.45** pogadanka dla rolników; **16.00** płyty; **19.00** program; **19.08** wiadom. sport. lokalne; **19.13** muzyka; **21.00** Teatr Wyobraźni nadaje słuch. „Rozkaz“ Schrödera.

Niedziela, dn. 26 maja.

Lwów — 10.00 i 14.00 płyty; **15.00** skrzynka leśna; **15.15** płyty; **17.25** muzyka z płyt; **19.08** płyty.

Niedziela, dn. 26 maja.

Łódź — 10.00 i 12.05 przegląd teatralny; **14.00** koncert; **15.00** odczyt samorządowy; **15.15** koncert; **19.08** płyty.

Niedziela, dn. 26 maja.

Toruń — 10.00 i 12.05 płyty; **14.00** muzyka z płyt; **15.00** pogadanka rolnicza; **15.15 i 15.35** płyty; **17.00** koncert; **19.08** koncert solistów.

ZAGRANICZNE

Sobota, dn. 25 maja.

Hilversum — 20.10 koncert; **20.55** konc. skrzyp.; **21.40** koncert. **Radio — Paris — 20.00** „Królowa Fiameta“ kom. muzyczna. **Londyn — 19.30** koncert bałałajkowy; **20.00** Music - Hall; **22.00** koncert muzyki włoskiej; **23.00** muzyka taneczna. **Koenigswusterhausen — 6.20 i 8.00** koncert; **12.00** konc. z udziałem solistów; **14.00** rozmaitości muzyczne; **16.00** wesołe popołudnie; **23.15** muzyka taneczna. **Luksemburg — 20.05** francuska muzyka popularna; **21.15** śpiew; **22.00** rozmaitości muzyczne. **Budapeszt — 19.35** koncert tria; **22.40** koncert ork. operowej. **Sztutgart — 23.00** muzyka kameralna. **Wiedeń — 20.10** „Mała Dorrit“ komedja; **22.25** muzyka z filmów dźwiękowych w wyk. ork. symf.; **0 do 1.00** koncert. **Praga — 6.00** gimnastyka i muzyka; **10.15** koncert; **11.00** konc. ork. dętej; **12.35** muzyka lekka; **15.55** muzyka taneczna; **19.15** koncert orkiestry wojskowej; **20.15** muzyka popularna; **22.15** urozmaicony program muzyczny. **Kolonja — 23.00** muzyka taneczna. **Rzym — 20.55** koncert organowy; **22.00** muzyka taneczna. **Medjolan — 20.55** „Sen walca“ opt. O. Straussa. **Wrocław — 5.00** koncert; **6.00 i 7.00** śpiew i muzyka poranna; **12.00** muzyka wesoła; **16.00** audycja popołudniowa; **23.00** muzyka taneczna.

Niedziela, dn. 26 maja.

Radio - Paris — 20.00 komedja; **22.35** muzyka popularna. **Londyn — 21.00** muzyka popularna; **21.45** koncert. **Koenigswusterhausen — 6.00** koncert z pokładu statku „Hamburg“; **10.00** koncert na organach kinowych; **11.30** koncert kameralny; **12.00** koncert marynarki wojennej; **14.30** tr. z wyścigów motocyklowych na „Avus“; **17.30** d. c. transmisji; **18.30** koncert; **19.30** tr. z meczu Niemcy — Czechosławacja; **20.00** muzyka taneczna; **22.20** wesołe melodje; **0 do 0.55** muzyka taneczna. **Luksemburg — 18.15** koncert popularny; **20.00** muzyka taneczna; **21.15, 21.45** muzyka popularna; **22.30** muzyka taneczna. **Budapeszt — 20.15** koncert z operetek; **22.15** muzyka taneczna; **23.00** muzyka cygańska. **Sztutgart — 20.00** koncert popularny; **22.20** wesołe melodje; **0 do 2.00** muzyka. **Wiedeń — 20.20** „Polska krew“ opt. Nedbala ze studja; **22.50 i 23.35** muzyka taneczna. **Praga — 6.30** gimnastyka i muzyka; **7.00** koncert ork. zdrojowej; **9.15** konc. fortep.; **10.00** koncert kwartetu; **11.00** koncert ork. symf.; **12.15** konc. ork. wojskowej; **16.00** tr. meczu Niemcy - Czechosłowacja; **17.15** koncert - monstre zjednoczonych orkiestr wojskowych; **19.45** muzyka popularna; **20.30** „Dzwony z Cornewilu“ opt. Planquetta; **22.30** koncert. **Kolonja — 20.00** muzyka taneczna. **Monachjum — 20.00** słuchowisko; **21.10** koncert. **Rzym — 20.55** koncert symf. **Medjolan — 20.50** muzyka popularna; **22.00** muzyka taneczna. **Wrocław — 5.00, 6.00 i 8.15** muzyka poranna; **12.00 i 16.00** tr. z Koenigsw.; **20.00** słuchowisko muzyczne; **0** muzyka taneczna.

Przedpłata na miesiąc czerwiec 1935 roku włącznie książkowego dodatku powieściowego, w Poznaniu w ekspedycji zł 1,95, w agencjach zł 2.20, z odnoszeniem do domu zł 2.20, na prowincji na pocztach już z odnoszeniem do domu kwartalnie 7.01, miesięcznie 2.34, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 5.00. Przy 7-miu wydaniach tygodniowo kosztuje „Orędownik“ miesięcznie 2.35 zł bez odnoszenia do domu. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 30 gr, na stronie czwartej 50 gr, na stronie drugiej 60 gr. — Przed wiadomościami potocznemi 100 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca od poszczególnego wypadku 20% nadwyżki. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówkowych) słowo nagłówkowe (tłuste) 15 gr, każde dalsze słowo 10 gr. Ogłoszenia do bieżącego wydania przyjmujemy do godziny 10,30, a do wydań niedzielnych i świątecznych do godz. 10,15 rano. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

Redaktor naczelny: Tadeusz Powidzki. — Redaktor odpowiedzialny Andrzej Trella z Poznania, — Za wszystkie wiadomości i artykuły z m. Łodzi odpowiada Leon Trella, Łódź, Piotrkowska 91. — Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie p. Antoniego Leśniewicza w Poznaniu. — Niezamówionych rękopisów redakcja nie zwraca.
Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych z datą na dzień następny. Wydawnictwo Drukarnia Polska S. A. w Poznaniu, św. Marcin 70.
Telefony: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i późnym wieczorem tylko 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149.

Jak walczyć z muchą, wszą i pluskwą?

Niemili goście domowi ze świata owadów

Napisał dr. Wiesław Rakowski

Świat owadów naogół mało interesuje ludzi — a temmniej krajowy — ba, a cóż dopiero domowy. Ilu jest takich, którzy nigdy się bliżej nie przypatrzyli ptactwu pospolitemu — jak wróblom, dzwońcom, ziębom i innym, a owadom, to prawie wcale. Kto naprzykład odróżni dziś muchę domową i gatunki komarów! A czy kto podziwiał już konstrukcję anatomiczną naszej muchy domowej pod mikroskopem! Jeśli tak, to z pewnością nie dziwią go jej sztuki akrobatyczne.

Dlaczego mucha potrafi tak biegać po śliskich przedmiotach, np. po szybie? Dlatego, że posiada między pazurkami ostatnich segementów nóg małe owłosione przylgi, wydzielające pewną ciecz. I dzięki trwałej wilgotności przylg z łatwością przyczepia się do szyb. Każde nawet dziecko wie, że muchę należy tępić, bo jest owadem szkodliwym. Wie przecież każdy, że ona roznosi zarazki chorób. Lecz w jaki sposób? Mucha siada wszędzie, na ekskrementy, towary spożywcze, zgliniznę itp. I dzięki precyzyjnie owłosionym nóżkom i wilgotności wspomnianych przylg, gromadzi na sobie przeróżne bakterje, które zostawia na człowieku, lecz nie tylko to! Razem z pożywieniem, które nie jest higjeniczne (ekskrementy itp.) zjada i jajka pasożytów, bakterje tyfusu, cholery i inne. Jej one nie zaszkodzą, a dla nas, gdy zjemy pokarm zabrudzony przez muchę, są nad wyraz niebezpieczne. Mucha ma jednak i swoje dobre strony. Nią karmią się dziesiątki gatunków ptaków i ona jest główną policją sanitarną naszego ogniska domowego. Ona, a specjalnie jej larwa, żywi się wszystkiemi resztkami i ekskrementami, które są rozsiewnią najrozmaitszych bakterji.

Jak się rozwija nasza mucha? Pozostała generacja zimowa wkłada swe jajka w początkach lata w resztkach kuchennych, rozmaitych innych odpadkach itp. i już po 24 godzinach wychodzą z nich beznożne larwki. Po kilku dniach powstają poczwarki, a z nich po niewięcej jak po 12 dniach wychodzi dojrzała mucha. I tak w kółko. A gdy wspomnimy, że mucha w ciągu roku potrafi znieść niemniej jak 300 jaj, to dziwić się nie potrzebujemy, że mimo zagłady zimowej dla much, gdzie ich ginie bardzo dużo, potomstwo much wzrasta na miljardy. Gdyby nie selekcja naturalna, wrogowie i choroby, to jedno potomstwo muchy, wyprodukowane w jednym roku, mogłoby pokryć całą kulę ziemską na grubość 1 cm.

Drugim niemiłym pasożytem człowieka — i to bardzo niemiłym — jest pluskwa. Pluskwę znali już Grecy i Rzymianie. Pierwsi nazywali ją „Coris", a drudzy „cimex". Jest to może najwstrętniejszy pasożyt ogniska ludzkiego. Ponieważ pluskwa wytrzymuje dużo zimna, więc i zima jej nie szkodzi.

Za dnia kryje się ona w najmniejszych szczelinach łóżek i za tapetami, a nocą wychodzi na łowy, aby z człowieka, czy innego ciepłokrwistego stworzenia ssać krew. Rozwój jej jest również olbrzymi, gdy uprzytomnimy sobie, że samice cztery razy do roku składają po 50 jaj i to w marcu, maju, lipcu i sierpniu. Pluskwy łatwo przenosi sam człowiek.

Ze szwabów spotykamy u nas przeważnie szwaba niemieckiego (Blatta Germanica) i szwaba kuchennego (Periplaneta orientaris). Nad pierwszym trochę dłużej się zatrzymamy. Samce mają dłuższe skrzydełka, niż samiczki, które ich prawie nie używają. Jaki jest rozwój takiego szwabka? Gdy samiczka ma już 14 dni, natenczas po zapłodnieniu znosi duży — bo 6,5 mm długi — kokon, którego budowa przypomina nam modne torebki damskie, gdyż ma prawie ten sam kształt i górą szew podobny do zaciąganych zamków. Dziwi to z pewnością czytelników, że mimo, iż ród szwabi jest liczny, nośność samiczki jest tak nikła. Zaraz wyświetlimy tę tajemnicę. Gdy bowiem taki kokon przekroimy, to zobaczymy w nim aż 36 przedziałków, a w każdym jedno maluteńkie jajko. A więc jest to jeden kokon zawierający aż 36 jaj. Z maluteńkich tych jajek wychodzą zrazu małe larwki, które po 6, a dokładnie 7 zmianach swej skórki, zamieniają się już na dojrzałego owada. Po zniesieniu jaja samica ginie.

Wstrętne są wszy. (Trzy gatunki prześladują tu przeważnie człowieka): Wesz, której ulubionem miejscem jest głowa ludzka (pediculus capitis), wesz ubraniowa (pediculus vestimenti), no i wesz łonowa (phtirius pubis).

Samiczka przytwierdza jajka do włosów ludzkich i tu po ośmiu dniach przychodzi mała weszka na świat, która po krótkim czasie wyrasta na dojrzałego pasożyta. Nie będzie miło się nam dowiedzieć, że jedna wesz w 8 tygodniach potrafi wyprodukować do 5 tysięcy potomstwa, i że ona jest przenosicielem bakterji tyfusu plamistego i powrotnego.

Tyle o znanych tych pasożytach. Wkońcu jednak zaznaczę kilka sposobów walki z niemi.

Największym naturalnym wrogiem naszej muchy domowej jest pewien gatunek grzyba na niej pasożytujący. Nazywa się grzybem muszym (empusa mussae). Najwięcej much ulega mu jesienią. To też często spotykamy muchy wiszące na ścianie z nabrzmiałym brzuchem. Biały nalot na musze, to właśnie ów grzyb. Inne sposoby, to czysto drogeryjne. Lepsze są jednak i bardziej humanitarne stare łapki, w których muchy trują się odrazu, niż te wiszące klejowe, na których mucha męczy się po kilka godzin. Na pluskwę trudna rada — jedynie wydrapać wszystkie szczeliny i rysy i wysmarować je witriolem żelaza, czy też olejem mineralnym. Wszystkie jednak sposoby zawiodą, gdy nie zniszczy się jaj. Na szwaby to sposób zupełnie prosty. Zimą podczas dużych mrozów otworzyć szeroko okna, a wszystkie na skutek zimna wyginą. Walkę z wszami określa już dokładnie medycyna.



UROCZYSTOŚCI WESELNE W SZWECJI.
Cała Szwecja znajduje się pod radosnem wrażeniem zaślubin duńskiego następcy tronu Frederika z księżną szwedzką Ingridą. Na rycinie widzimy przybyłego na ślub króla duńskiego Krystjana w towarzystwie króla szwedzkiego Gustawa. Za nimi postępują królowa Danii, następca tronu szwedzkiego, oraz księżna szwedzka. Tuż za nimi widać młodą parę książęca, której ślub ma się odbyć.

32 Loterja Państwowa

152083 130 441 639 736 810 945 153048 93 232 457 659 710 20 88 916 154034 154 84 283 444 62 615 735 830 155300 505 704 83 876 85 156169 289 302 400 18 44 539 797 837 86 975 157155 230 94 315 482 651 98 713 50 917 89 158030 226 33 95 958 78 159113 25 58 278 358 405 533 604 29 160010 167 223 562 63 678 161068 70 73 90 110 15 83 226 84 410 48 612 46 822 162280 318 81 472 610 26 771 163206 367 68 552 802 26 67 164168 78 427 591 613 900 77 91 165145 79 90 235 522 642 706 48 849 54 956 89 91 166038 151 201 486 659 701 870 902 82 167153 216 64 92 364 76 425 46 69 540 91 616 86 722 51 853 919 168017 67 481 727 88 844 934 169081 334 480 683 852 903 66 90 170027 80 431 81 611 79 896 906 171022 120 78 365 455 696 172072 82 98 126 479 542 626 38 730 819 971 173258 368 405 772 97 950 174237 779 910 81 175016 158 468 623 614 85 90 764 917 70 176241 77 558 71 711 36 93 177253 386 88 431 528 751 61 963 178019 199 218 46 64 478 627 179130 80 226 398 682 853 64 949 50 98 180073 89 112 288 586 763 818 181330 71 410 59 626 724 880 92 182213 45 92 429 612 737 962 89 97 183101 240 587 622 75 731 803 65 958 184521 684 88 781.

CIĄGNIENIE DRUGIE

„Wygrane pocieszenia" po zł 50.

19 416 699 775 85 801 33 79 1099 206 14 357 95 457 780 87 836 2014 32 337 76 643 734 837 3090 109 91 309 35 617 862 993 4126 98 259 356 488 871 5071 356 85 460 521 47 79 600 80 752 6010 47 100 216 24 620 23 755 801 7080 173 214 [illegible] 304 63 532 91 95 669 707 33 8019 65 254 68 483 539 951 70 9104 673 830 65 77 945 10262 603 733 872 11040 195 289 440 720 12045 197 422 649 65 767 830 71 93 989 13120 28 86 89 406 601 79 80 221 981 14071 73 113 448 92 537 635 15111 340 400 16056 102 20 336 514 29 703 57 807 17030 96 234 563 83 659 846 90 923 85 18124 224 65 478 586 748 865 920 26 19152 380 440 520 675 732 50 810 973 20018 154 336 [illegible] 431 669 868 83 995 21001 36 226 393 430 56 86 534 42 80 87 667 804 70 22223 493 700 7 85 23109 269 353 469 797 67 919 24114 40 220 821 25060 179 82 422 98 539 844 973 82 26152 225 53 61 87 92 317 62 487 609 84 737 871 95 997 27115 54 216 50 59 453 876 962 28082 93 289 410 82 888 94 983 29100 9 659 954 56 30160 284 99 404 67 576 89 647 758 965 31247 331 490 559 669 703 829 32005 305 46 91 582 676 833 922 33167 219 394 429 569 78 90 94 853 34008 56 427 551 77 914 62 73 35061 306 21 457 760 97 99 36010 120 212 786 840 909 37171 258 77 370 523 49 717 843 915.

38037 42 258 511 96 672 730 848 39168 202 381 549 357 846 74 40070 127 69 363 597 663 755 805 41057 108 69 339 732 38 894 42093 183 894 42093 183 230 78 497 639 59 91 847 923 26 43285 314 536 48 864 978 44077 129 50 52 240 473 629 911 61 45039 367 422 589 46379 408 664 851 67 941 47045 484 653 65 48170 315 428 530 56 49049 53 67 500 737 810 50191 321 434 62 65 518 825 958 79 51044 115 245 319 540 C92 938 98 52027 98 143 85 261 439 87 535 39 630 53245 489 558 609 704 30 935 54004 52 [illegible] 276 491 671 872 85 95 55493 56045 378 427 842 948 57075 95 106 292 316 592 932 58023 47 150 241 515 657 901 57 59059 82 409 558 95 766 69 60264 76 308 64 465 525 655 737 861 955 61214 31 350 69 470 511 657 772 858 959 63 62003 5 45 91 448 89 554 733 879 911 63055 90 104 318 505 14 61 879 907 79 64162 [illegible] 74 76 332 429 37 522 40 675 842 65149 204 318 459 555 632 810 50 66066 147 240 48 567 778 67181 621 68004 224 40 516 69038 243 419 34 515 773 987 70128 86 618 811 973 71029 135 69 499 500 92 806 56 63 72157 86 426 49 532 812 910 43 71 73001 24 61 82 120 74085 542 616 842 75039 66 317 61 474 547 [illegible] 771 840 83.

76020 31 228 686 918 77337 71 436 44 63 599 618 780 845 91 78047 225 96 443 634 805 79081 297 408 572 754 859 968 80196 229 759 81225 345 61 705 808 956 82183 329 47 447 514 90 661 83145 89 236 673 77 766 993 84059 157 63 523 603 33 81 811 53 85081 216 62 506 69 99 803 52 86220 90 315 403 71 548 612 951 87068 226 [illegible] 406 684 713 75 88055 193 542 95 756 89086 120 33 87 382 709 90042 68 181 311 91005 15 220 478 925 59 92003 235 475 89 530 714 20 886 93084 193 220 60 562 601 16 935 94217 403 511 85 651 845 95612 702 72 987 96012 54 65 131 37 55 384 658 755 97003 9 23 159 96 219 44 83 476 95 653 807 990 98130 252 75 520 964 99021 90 112 78 208 20 76 407 73 533 817 908 28 100155 203 375 84 588 836 77 919 61 101011 116 515 716 56 834 102195 280 86 337 419 49 555 967 103184 94 302 74 611 919 25 96 104004 279 475 76 581 666 893 957 70 85 105072 322 58 427 548 605 9 861 908 99 106031 124 97 309 677 98 955 62 107001 77 263 399 478 590 648 728 870 922 108088 115 27 320 37 45 544 78 612 46 109020 110 84 296 337 45 465 92 619 79 92 868 74 947 110002 45 138 46 223 92 332 97 416 551 611 52 768 844 980 111056 223 442 514 636 39 865 112058 406 584 913 54 113250 381 402 811 69 77.

114479 540 722 53 115006 29 136 99 454 577 963 116112 31 577 745 117055 187 276 351 82 85 603 118104 377 506 87 881 941 122186 296 405 37 512 26 705 930 123162 293 303 14 409 93 815 990 124184 300 125 113 203 7 342 407 593 615 752 880 126026 98 160 212 313 408 77 643 76 933 127223 27 37 360 704 846 128141 70 203 5 54 77 680 745 922 129189 97 273 582 633 837 81 87 130040 66 153 294 97 412 776 82 832 916 131042 292 424 33 62 96 503 829 [illegible] 54 927 132158 271 83 333 417 47 632 70 718 75 133085 131 249 467 99 623 846 134041 178 264 583 609 135020 51 64 161 211 596 659 84 86 824 34 952 68 136099 152 382 588 634 69 730 815 950 96 137006 11 34 39 161 378 784 800 96 138030 43 124 34 359 449 500 16 757 997 139021 103 41 408 57 556 640 811 38 45 140109 37 59 229 88 352 480 95 516 820 80 141015 73 285 421 91 523 701 913 61 93 142048 248 320 81 97 410 18 59 619 774 143022 223 538 60 725 32 40 923 144103 12 220 43 400 68 93 545 781 927 145032 171 477 564 914 146009 65 145 219 95 391 424 33 514 56 789 894 989 147035 155 94 326 405 38 966 148198 229 89 385 97 583 772 149540 41 85 90 96 732 77 150063 88 333 38 420 41 610 68 75 724 800 64 68 80 151200 357 497 505 33 712 819 54 904 48.

152005 291 372 99 541 630 781 818 68 153060 91 292 313 603 62 738 881 930 84 91 154040 170 700 155009 215 77 360 62 87 493 577 609 810 156214 379 549 621 51 58 59 716 862 157018 102 58 94 290 313 26 403 06 529 700 879 906 20 158292 365 438 519 84 706 74 159308 691 918 72 160055 66 136 300 58 496 617 63 703 34 91 832 910 161030 48 50 150 201 33 69 415 23 73 501 615 764 996 162061 144 256 410 16 84 668 709 803 98 909 31 163227 433 97 523 85 649 763 850 95 921 49 164008 19 112 72 298 313 76 444 519 69 772 883 970 165080 101 558 677 793 839 997 166250 405 81 608 745 850 903 167096 113 499 693 741 77 924 74 83 85 168005 73 280 336 40 58 63 83 491 855 912 169020 256 337 443 62 886 88 170147 271 96 328 459 529 602 8 716 52 825 171009 17 78 87 180 258 335 491 867 172053 152 307 95 763 68 919 173132 233 66 341 57 82 96 682 85 719 45 913 174022 92 130 31 480 770 827 36 175062 106 247 579 655 711 86 885 176062 295 409 539 639 177176 244 62 421 652 178204 328 401 23 31 557 769 897 179065 170 96 269 78 371 499 550 96 649 81 762 180050 487 521 679 181134 55 394 409 729 182344 458 577 646 729 32 895 183085 113 95 201 2 353 588 95 674 184146 48 203 491 523 619 68 847 989.

Kto wygrał miljon złotych?

W środę, 22. bm. o 8 rozstrzygnęła się miljonowa wygrana Loterji Państwowej. Stosownie do planu miljon przypada na numer, na który pierwszy z kolei w ostatnim dniu ciągnienia padnie najniższa wygrana, tj. 200 zł. W tym wypadku sierotki wyciągnęły naprzód z koła Nr. 122.001, na który jednak padło 2.000 zł. Dlatego też dopiero drugie ciągnienie koła zadecydowało o losie głównej wygranej.

Miljon przypadł nr. 87.111. Los sprzedany był w Krakowie, nabywcami poszczególnych ćwiartek są mieszkańcy rozmaitych miejscowości. Po 200.000 zł otrzymają pracownica fabryki w Wolbromiu p. E., drobny kupiec ze Skały pod Ojcowem p. N., p. I., kupiec z Krakowa i p. F. z Żupran na Wileńszczyźnie. Wszyscy oni są niezamożni i wygrana, zapewnia im zupełnie nową erę w ich życiu.

Od czwartku, 23 bm. do poniedziałku włącznie odbywa się ciągnienie wygranych pocieszenia. Jest ich 23.515. a zatem przeszło 94.000 osób będzie mogło otrzymać po ćwiartce losu do I klasy 33 Loterji bez żadnych dla siebie wydatków.

A gra w 33 Loterji jest specjalnie nęcącą. Poza zwykłemi czterema klasami z dotychczasowemi wygranemi, wprowadzona jest jeszcze dodatkowa szansa w formie jeszcze jednego bezpłatnego ciągnienia „gwiazdkowego" w grudniu.